Cena numeru 15 groszy.

Pełna tabela wygranych loterji państwowej na str. 6-ej

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

Rok XI | ŁÓDŹ, PIĄTEK, 7-go KWIETNIA 1933 R. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | Nr. 97

INTERWENCJA MUSSOLINIEGO U HITLERA.

„Nonsensowne żerowanie na dzikich instynktach mas uniemożliwia politykę w Europie". Konferencje w Berlinie z posłami Anglji i Ameryki

Rzym, 6 kwietnia.

Z najlepszego źródła dowiadujemy się, iż w niedzielę Mussolini zwrócił się za pośrednictwem ambasady włoskiej w Berlinie do Hitlera z żądaniem niezwłocznego przerwania bojkotu żydów i uspokojenia wzburzonych instynktów socjalnacjonalistów. Zdaniem Mussoliniego ten nonsensowny i szkodliwy sposób żerowania na ciemnych instynktach mas, uniemożliwia wszelką racjonalną politykę w Europie, stwarza nowe trudności, niepokoi rządy i prasę. Hitler odpowiedział na to, że nie może odrazu uczynić tego, gdyż potrzebuje kilku tygodni, aby odzwyczaić swoją partję od programu i praktyki antyżydowskiej. Mniej więcej podobne rozmowy przeprowadziło berlińskie min. spraw zagranicznych z ambasadorami Anglji i Ameryki.

***

We włoskich kołach faszystowskich pokpiwają z Hitlera i jego bojkotu. Porażka rządu niemieckiego i „nazi" o tyle jeszcze jest tu mniej widziana, że hitlerowcy starali się naśladować faszyzm...

— Faszyzm nie jest tak łatwo naśladować, a ich Hitler to nie nasz Mossolini! — mówią włosi. — Nieudolne naśladownictwo, to raczej błazeństwo.

Sądzi się tutaj, że interwencje dyplomatyczne w Berlinie nic nie pomogą, ponieważ rozłam między Hitlerem a żydami sięgnął tak głęboko, iż trzebaby bardzo wielu lat, aby załagodzić efekt brutalnego wystąpienia bojówek „nazi".

***

New Jork, 6 kwietnia.

Kongres żydów amerykańskich ponowił dzisiaj protest przeciwko prześladowaniu żydów w Niemczech.

Zwrócono się z apelem do obywateli Stanów Zjednoczonych wszystkich wyznań o przyłączenie się do protestu.

Bern, 6 kwietnia.

Centralny komitet związku gmin żydowskich w Szwajcarji postanowił wydać odezwę do wszystkich organizacyj żydowskich i żydów w Szwajcarji celem podjęcia jednolitej akcji pomocy dla cierpiących nędzę uchodźców żydowskich z Niemiec.

Komitet protestuje pozatem przeciwko wypadkom w Niemczech, przez które żydzi niemieccy są poważnie zagrożeni w swoich prawach obywatelskich i ciężko poszkodowani moralnie i materjalnie.

Sowiety anulują zamówienia w Niemczech.

Berlin, 6 kwietnia.

Prasa hugenbergowska donosi o licznych i bezwzględnych anulowaniach obstalunków, poczynionych przez sowieckie organizacje handlowe. Jako motyw podawany jest fakt, że umowy te nie zostały przez odnośne firmy potwierdzone bez zastrzeżeń.

Równocześnie prasa donosi o nawiązaniu w Warszawie rokowań z sowieckiem przedstawicielstwem handlowem o dostawę 30.000 tonn wyrobów walcowniczych dla przemysłu górnośląskiego.

Berlin, 6 kwietnia.

Zapowiedziane na dzień 8 b. m. plenarne posiedzenie sejmu pruskiego zostało odroczone. Według doniesień półurzędowego komunikatu sejm pruski będzie zwołany zapewne w początkach maja. Odroczenie to pozostaje w związku z toczącemi się naradami w sprawie wyboru premjera pruskiego.

Według doniesień prasy rozważane są dwa projekty. Według pierwszego — prezydent Rzeszy objąłby równocześnie funkcje prezydenta państwa pruskiego i w tym charakterze zamianuje premjera pruskiego. Drugi projekt polega na połączeniu urzędu kanclerza Rzeszy ze stanowiskiem premjera pruskiego, który sprawowałby urząd za pośrednictwem mianowanego przez siebie zastępcy.

Norman Davis przybywa do Berlina

i odbędzie konferencje z Hitlerem i Hindenburgiem.

Berlin, 6 kwietnia.

Prasa niemiecka z niezwykłem zainteresowaniem oczekuje przyjazdu do Berlina ambasadora Normana Davisa.

W ciągu soboty Norman Davis przyjęty zostanie kolejno przez prezydenta Hindenburga i kanclerza Hitlera oraz ministra spr. zagr. von Neuratha, z którym omówić ma kwestje pozostające w związku z konferencją rozbrojeniową i terminem zwołania światowej konferencji gospodarczej.

Biuro Conti podkreśla, że narady między Davisem i von Neurathem ograniczą się tylko do tych dwuch kwestyj. Według prasy niemieckiej wyraźne ograniczenie tematu rozmów ma na celu uniemożliwienie ew. kombinacyj pewnych czynników, jakoby Norman Davis zamierzał również poruszyć sprawy żydowskie.

Nowa zbrodnia hitlerowców w Austrji

Porwali i wymordowali całą rodzinę z motywów „patrjotycznych".

Wiedeń, 6 kwietnia.

Dzienniki donoszą o **aresztowaniu w miejscowości Goetzis pięciu sprawców zamachu na braci Rotterów, w Vaduz, w księstwie Lichtenstein Przy aresztowanych znaleziono szprycę z trucizną, 7 ampułek z chloroformem i dwa pistolety gazowe. Aresztowani przekazani zostali sądowi krajowemu w Feldkirch.**

W śledztwie zeznali oni, **że nie strzelali do braci Roterów z rewolweru, — lecz chcieli tylko z motywów patrjotycznych zachloroformować ich i przewieźć do Niemiec, gdyż władze niemieckie wyznaczyły 50.000 mrk. za ich dostarczenie.** Rotterowie bronili się przed porwaniem i w walce jaka wynikła ponieśli śmierć Alfred Rotter i jego żona Gertruda. Stan brata jego, Fryderyka, poprawił się nieco.

Oprócz pięciu studentów niemieckich aresztowany został również dyrektor hotelu Schedler **pod zarzutem współdziałania w napadzie.** Schedler namówił Rotterów do wycieczki, w czasie której dokonano na nich napadu.

Dzień 1 maja

świętem... hitlerowców.

Berlin, 6 kwietnia.

Dzień 1-go maja będzie w całej Rzeszy obchodzony uroczyście jako dzień „pracy niemieckiej". Dzień ogłoszony będzie jako święto narodowe.

Partja narodowo-socjalistyczna na dzień ten zwołała do Berlina wielki wiec publiczny, na którym kanclerz Hitler odczyta manifest do narodu.

Orędzie będzie transmitowane przez wszystkie rozgłośnie niemieckie. W manifestacji berlińskiej ma wziąć udział pół miljona osób.

Podobne obchody będą przez narodowych socjalistów zorganizowane w całych Niemczech.

Powtórne aresztowanie

wiceprezesa Reichstagu.

Berlin, 6 kwietnia.

Wiceprzewodniczący Reichstagu centrowiec Esser został dzisiaj ponownie aresztowany w miejscowości Euskirchen.

Dochodzenie w sprawie nadużyć finansowych w banku rzemieślniczym w Euskirchen wykazać miało, że Esser jako dyrektor tej instytucji dopuścił się szeregu wykroczeń.

Odpływ złota z Niemiec

Banki zagraniczne żądają zwrotu pożyczek

Londyn, 6 kwietnia.

Odmowa Reichsbanku udzielenia dodatkowych gwarancyj na pożyczone 14 miljonów funtów Bankowi Rzeszy w czasie kryzysu finansowego w czerwcu 1931 r. przez Bank Angielski, Bank Francuski, Federal Reserve Bank i Bank Wypłat Międzynarodowych w Bazylei, oraz jednocześnie oświadczenie, że Bank Rzeszy zwróci pożyczkę w całości w złocie, jest powodem alarmu w kołach finansowych Londynu. Pożyczka ta przyznana była dla zachowania rezerwy złota Banku Rzeszy na poziomie umożliwiającym utrzymanie parytetu złota, a przez to spłacenie zobowiązań z pożyczek planu Davesa i Younga.

Nieoczekiwana decyzja zwrotu pożyczek z 1931 r. w złocie pozbawi Bank Rzeszy należytej rezerwy złota, a obieg banknotów będzie pokryty tylko w 15 procentach. W konsekwencji Niemcy zapewne porzucą złoty parytet, twierdzi Daily Herald i przeprowadzą redukcję swych zobowiązań procentowych wynikających z pożyczek planów Davesa i Younga, które obecnie płacą posiadaczom bonów 7 procentowych i 5 i pół procentowych.

Daily Herald oświadcza:

— Prywatni posiadacze bonów planu Davesa i Younga są zagrożeni. Chodzi o prywatne inwestycje wartości 107 miljonów funtów. Posunięcie niemieckie zagraża równowadze finansowej.

Żydzi wywieźli z Niemiec miljard franków.

Gwałtowny spadek kursu pożyczek niemieckich.

Londyn, 6 kwietnia.

Jako skutek wiadomości o rzekomej inflacji w Niemczech w City londyńskiem wyzbywano się dziś gwałtownie niemieckich pożyczek Davesa i Younga. 7 proc. pożyczka Davesa spadła na giełdzie o 8,5 punkta do 75, a 5,5 proc. pożyczka Younga spadła o 5 punktów, — które w tym roku osiągnęły 100 za pożyczkę Davesa i 92 za pożyczkę Younga.

***

Paryż, 6 kwietnia.

Korespondent specjalny „Le Matin" donosi z Zurychu, że do Szwajcarji schroniła się wielka liczba żydów uciekających z Niemiec.

Według oficjalnych obliczeń kapitały wywiezione przez żydów z Niemiec sięgają 1 miljarda franków złotych.

Moskwa, 6 kwietnia

„Izwiestja" komentują zabójstwo dr. Bella, dokonane przez bojowców hitlerowskich na terytorjum tyrolskiem jako „chęć pozbycia się przez organizatorów podpalenia Reichstagu człowieka, który znał kulisy tej potwornej prowokacji!

Dziennik donosi, że Bell był bliską osobą Alfreda Rosenberga i że był łącznikiem pomiędzy nim a finansującym hitlerowców Deterdingiem.

Roosevelt nie chce mówić o długach.

Mac Donald zaproszony został do Waszyngtonu pod warunkiem, że nie będzie mówił o sprawie długów.—„Porządek dzienny" rozmowy został z góry ustalony.

Program polityki zagranicznej St. Zjednoczonych

Londyn, 6 kwietnia.

W związku z wyjazdem Mac Donalda do Waszyngtonu, na uwagę zasługuje fakt, że ze strony angielskiej podkreślają, jakoby podróż ta miała na celu **omówienie spraw rozbrojeniowych i wszechświatowej konferencji gospodarczej a nie sprawy rewizji długów wojennych.**

Roosevelt miał jakoby dać do zrozumienia za pośrednictwem Normana Davisa, **że nie ma nic przeciwko przyjazdowi Mac Donalda do Waszyngtonu i gotów jest wysłać oficjalne zaproszenie, o ile premjer angielski zobowiąże się, że długi wojenne nie będą oficjalnym, ujawnionym tematem rozmów.**

Prezydent Roosevelt uznaje za możliwe, w razie gdy dojdzie do porozumienia z Mac Donaldem w sprawach, od których zależy powodzenie wszechświatowej konferencji gospodarczej, — zwrócić się do kongresu **o nadanie mu specjalnego pełnomocnictwa do odroczenia płatności raty przypadającej 15 czerwca aż do czasu konkretnego załatwienia zadań wszechświatowej konferencji gospodarczej.**

Gdyby jednak Mac Donald nalegał na oficjalne rozpatrywanie sprawy długów, to Roosevelt nie miałby możności uzyskania zgody od kongresu na moratorjum i uważałby za niemożliwy w tych warunkach przyjazd Mac Donalda.

Mac Donald zgodził się na te warunki, uzyskał zaproszenie i wobec tego jedzie do Waszyngtonu **nie dla omówienia sprawy długów, lecz dla omówienia spraw konferencji gospodarczej.**

#

Londyn, 6 kwietnia.

Data wyjazdu premjera Mac Donalda do Waszyngtonu została przestawiona o dwa dni. Angielski premjer wyjedzie w sobotę dnia 15 b. m.

Przesunięcie terminu wyjazdu nastąpiło z tego powodu, że Mac Donald pragnie jechać na pokładzie parowca „Berengarja", na którym już jechał do Ameryki przed trzema laty. „Berengarja" właśnie odpływa dopiero 15 kwietnia.

Mac Donaldowi towarzyszyć będzie między innemi ekspert finansowy brytyjskiego rządu sir Friderik Ross. Z New Yorku nadchodzą wiadomości, że również delegat rządu francuskiego ma wyjechać do Waszyngtonu i wziąć udział w rozmowach Mac Donalda z Rooseveltem.

#

New York, 6 kwietnia.

„New York Times" zamieszcza główne zasady, na jakich ma się opierać polityka zagraniczna prezydenta Roosevelta, a które dotychczas rzekomo nie zostały ujawnione.

Według dziennika Roosevelt postanowił zwołać w Waszyngtonie wstępne zebranie przedstawicieli głównych mocarstw w celu przygotowania gospodarczej konferencji światowej.

Dalej Roosevelt zażąda od kongresu pełnomocnictw upoważniających go do zawarcia międzynarodowych traktatów handlowych i do odroczenia płatności z tytułu długów wojennych, przypadających 15 czerwca.

Przed załatwieniem powyższej wymienionych spraw Roosevelt zdecydowany jest wstrzymać wszelkie działania w sprawie Dalekiego Wschodu. Ostatnim wreszcie punktem tego programu ma być usiłowanie **powiązania sprawy długów wojennych i rozbrojenia z zagadnieniami gospodarczemi, ile Europa zgodzi się na podobną metodę postępowania.**

Co powiedział ambasador Skirmunt

ministrowi Simonowi o projektowanym pakcie?

Londyn, 6 kwietnia

Pod nagłówkiem „Polska i pakt 4-ch mocarstw", „Manchester Guardian" pisze, że rozmowa ambasadora polskiego z sir Simonem w poniedziałek wieczorem wywołała w kołach politycznych duże zainteresowanie.

Według wiadomości dziennika ambasador Skirmunt wskazać miał na to, że z polskiego punktu widzenia w Europie rządzonej zasadami ustalonemi w paktcie Ligi Narodów, tworzenie jakiejkolwiek grupy mocarstw celem narzucenia ich decyzji wprost czy pośrednio innym członkom Ligi jest niedopuszczalne.

Polska nie pozwoli na siebie wpływać przez tego rodzaju układ i odmówiłaby nawet wzięcia udziału w naradach zainteresowanych przez podobne ugrupowanie czterech mocarstw bez upoważnienia rady Ligi Narodów.

Bankructwo paktu czterech mocarstw.

Francja nie dopuści do rewizji granic i uszczuplenia praw Ligi narodów.—Wielka mowa polityczna Daladier w izbie deputowanych.

Paryż, 6 kwietnia.

Premjer Deladier wygłosił dzisiaj w izbie deputowanych podczas dyskusji nad budżetem ministerstwa spraw zagranicznych przemówienie, w którem m. in. **omówił stanowisko Francji w sprawie paktu czterech mocarstw.**

Rząd i parlament — twierdził Deladier — posiadają dzisiaj wszystkie dane dotyczące propozycji Mussoliniego i Mac Donalda oraz stosunku do nich zasad Ligi Narodów, której Francja nigdy nie opuści.

Podkreślając kurtuazyjny stosunek rządu włoskiego do rządu francuskiego, premjer cytuje pogląd Mussoliniego, że poprawa gospodarcza świata może nastąpić tylko wtedy, **jeżeli zostaną usunięte chmury z horyzontu dyplomatycznego.** Francja musi ustalić swoją pozytywną politykę. **Niema jednak mowy o stworzeniu nowego stowarzyszenia, któreby zdecydowało o zmianie granic. Próba taka rozbiłaby się o ideologię Francji równości narodów.** Zasada równości państw polega na przyciąganiu wszystkich państw zaintersowanych do wszelkich rozmów. Uprawnienia tych państw nie mogą być umniejszone bez ich uprzedniej zgody **i bez odwołania się d Ligi Narodów.**

Nowy pakt, jeżeli ma być pozytywny musi być logicznym przedłużeniem wielkich konstrukcji pacyfistycznych, a mianowicie paktu Ligi Narodów, paktu Briand - Kellog, paktu locarneńskiego. Współpraca czterech mocarstw posiadających wspólne granice i będących stałymi członkami Rady Ligi, współpraca, która kładzie kres rywalizacji i poczynaniom paraliżującym zbyt często Ligę Narodów, może okazać się w skutkach bardzo płodną, jeżeli jednak nie będzie dążyć do zerwania porozumień wyższych porozumień. Celem paktu może być tylko utrzymanie pokoju i zachowanie praw wszystkich.

Premjer stwierdził na zakończenie, że Francja dąży do współpracy nad utrzymaniem pokoju pod opieką wszystkich narodów. Francja nie odczuwa przy tem wszystkiem ani nienawiści ani obawy. Francja przekonana jest, że współpraca międzynarodowa może opierać się tylko na sprawiedliwości.

Przemówienie premjera Deladier przyjęto gorącemi oklaskami.

#

Londyn, 6 kwietnia.

Obecny w Londynie minister spraw zagranicznych Rumunji Titulescu, który przybył na skutek nalegania Mac Donalda, pragnącego rozmówić się z nim, **konferował dzisiaj popołudniu najpierw z min. Simonem a potem z Mac Donaldem.**

Z kół poselstwa rumuńskiego w Londynie zapewniają korespondenta P.A.T. że Titulescu w rozmowach tych zajął stanowisko zdecydowane, odrzucając wszelki kompromis i stojąc podobnie jak Polska na stanowisku bezwzględnej odmowy współpracy z projektowanym paktem czterech mocarstw.

Titulescu pozostaje do poniedziałku.

#

Polska i mała ententa obaliły projekt Mussoliniego.

Rzym, 6 kwietnia.

Agencja Stefani podaje, że wielka rada faszystowska, która obradowała pod przewodnictwem Mussoliniego, po dłuższej dyskusji przyjęła przez aklamację rezolucję, aprobującą akcję szefa rządu faszystowskiego, „zmierzającą do zapewnienia pokoju Europie i rozpoczęcia dzieła odbudowy".

Wielka rada faszystowska uważa, że zasadnicze i podstawowe części planu Mussoliniego powinny pozostać bez zmiany. Uchwała kończy się wyrażeniem nadziei, że „nowa atmosfera polityczna uczyni możliwą współpracę na wet w dziedzinie ekonomicznej".

Wstrząsająca katastrofa lotnicza w Toruniu

Płonący aparat spadł na dach domu.—Jedna ściana budynku runęła.—Z pod gruzów samolotu wydobyto zwęglone zwłoki lotnika.

Toruń, 6 kwietnia.

Dzisiaj wydarzyła się tu katastrofa lotnicza. Samolot wojskowy spadł z wysokości około 400 mtr. na dom mieszkalny przy ulicy Reya.

Katastrofa nastąpiła w czasie zderzenia się dwuch samolotów. W czasie ćwiczeń jeden z samolotów, pilotowany przez por. Zawadzkiego, runął na ziemię, grzebiąc pod sobą pilota, drugi pilotowany przez por. Jastrzębskiego, wylądował szczęśliwie na lotnisku.

Z pod gruzów samolotu aparatu wydobyto zwęglone zwłoki por. Zawadzkiego. Wskutek zapalenia się benzyny na podwórzu odniosła ciężkie poparzenia 2 i pół letnia Tobiaszówna. Dom, na który spadł samolot jest poważnie uszkodzony. Runęła jedna ściana.

Na miejsce katastrofy przybyły władze wojskowe z dowódcą O. K. gen. Pasławskim na czele, żandarmerja, policja i t. d. Specjalna komisja bada przyczyny wypadku.

Honorarja adwokackie zostały obniżone

za czynności w charakterze syndyków i kuratorów masy upadłości

Warszawa, 6 kwietnia.

Na mocy rozporządzenia ministra sprawiedliwości z dnia 1-go kwietnia r. b., które weszło w życie z dniem 6-ym b. m., utraciło moc obowiązującą poprzednio wydane rozporządzenie ministra sprawiedliwości **o wynagrodzeniu ad wokatów za wykonywanie czynności zawodowych.**

Poważne zmiany wprowadzono w rozdziale, mówiącym o wynagrodzeniu adwokatów przy prowadzeniu spraw upadłościowych. Dawne — unieważnione obecnie — rozporządzenie przewidywało wynagrodzenie w zależności od wysokości czynnej masy (aktywów) i dopuszczało w pewnych wypadkach podniesienie tego wynagrodzenia nawet o 500 proc. przy czynnościach zarządcy masy upadłościowej. Ponadto dotychczas wynagrodzenie adwokata w sprawie upadłościowej mogło być podwyższone do 200 pr. w sprawach, wymagających zwiększonego nakładu pracy lub straty czasu.

Obecnie — nowe rozporządzenie przewiduje, iż w postępowaniu upadłościowem lub w wypadku t. zw. nadzoru sądowego i w postępowaniu ugodowem — **sąd określa wynagrodzenie adwokata z czynności kuratora, syndyka, zarządcy masy upadłościowej, nadzorcy sądowego lub zarządcy ugodowego w kwocie nieprzekraczającej 3000 zł. miesięcznie.**

Samobójstwo socjaldemokracji.

Jeden z najwybitniejszych dyplomatów włoskich z czasów przed-faszystowskich, hr. Sforza, autor ciekawych książek o Europie powojennej, wydał przed kilku miesiącami książkę o **braciach-wrogach**, czyli o skłóconych narodach europejskich (**„Les freres-ennemis"**); okoliczności i warunki życia bieżącego uczyniły ją bardzo aktualną.

W książce hr. Sforzy jest ciekawy rozdział **o socjalnej demokracji niemieckiej, której autor zarzuca, że rozmyślnie i z premedytacją skazała się na żałosną bierność, a nawet popełniła samobójstwo.** Socjalna demokracja niemiecka zrodzona z rewolucyjnego ruchu ubiegłego wieku, pozostała teoretycznie partją rewolucyjną. Ale tylko teoretycznie, bo w praktyce nie zmierzała ku rewolucji, lecz od niej uciekała. Była tem wina i **teorji i upodobań ludzkich.** Według Marxa proletarjat miał stopniowo zubożeć do tego stopnia, że rewolucja społeczna stawała się nieuniknionem zakończeniem postępującego zubożenia.

Proletarjat niemiecki nie ubożał jednak, lecz przeciwnie, **porastał w pierze i „burżujał"**, naśladując całym sposobem bycia i życia sfery mieszczańskie. Można powiedzieć, że dzięki świetnej organizacji ludzi pracy i obrony ich praw, powstało w Niemczech coś, co możnaby nazwać **drobnomieszczaństwem robotniczem.** Hendrik de Man, jeden z najznakomitszych przywódców socjalistycznych wskazywał niejednokrotnie na fakt, że rozwój socjalnej demokracji niemieckiej posuwał się **coraz dalej naprawo od proletaryzmu do zburżujenia,** od rewolucjonizmu do reformizmu i od kosmopolityzmu do socjal-patrjotyzmu.

Ta zasada niemieckiej metropolji socjalistycznej przyjmowała się pokolei we wszystkich organizacjach socjalistycznych Europy i miała swoje opłakane konsekwencje. Ta właśnie zasada „rozwoju organicznego" **umożliwiła Mac Donaldowi przejście ze służby ludu na służbę jego królewskiej mości,** aby na tej służbie wyrzec się ostatecznie haseł równości i wysunąć zasadę nierówności państw i narodów. Nie zawahał się uznać, że Polska może stać się **przedmiotem jego rewizjonizmu** i nawet przez myśl mu nie przeszło, że postępuje wbrew zasadom tej demokracji i tego socjalizmu, które wyniosły go na stanowisko królewskiego ministra. Tak samo było z socjalną demokracją niemiecką, która **nigdy nie wystąpiła w obronie wynaradawianych polaków.**

Ale **każda zdrada mści się na tych, co się jej dopuszczają.** Bismarck powiedział kiedyś, że jeśli Niemcy staną się republiką, **to tylko dla braku królów,** nigdy zaś dla braku wiernych poddanych. Pod koniec roku 1918 Wilhelm II, król pruski i cesarz niemiecki wyjechał do Holandji i Niemcy stały się republiką **niejako z konieczności, tylko dla braku króla.** I właśnie wtedy miało się pokazać, że ani samych siebie, ani teoryj swoich socjaliści niemieccy nie traktowali poważnie.

Hr. Sforza opowiada, że od bliskiego przyjaciela ks. Maxa Badeńskiego, ostatniego cesarskiego kanclerza Rzeszy dowiedział się, jaka była **treść krótkiej rozmowy między nim a Fryderykiem Ebertem,** przywódcą socjalistów niemieckich.

— Powierzam panu, panie Ebert, Rzeszę niemiecką — rzekł Max Badeński.

A na to Ebert:

— **Uczynię wszystko, co jest w mojej mocy, wasza wysokości. Wszak dzieci swoje ofiarowałem Rzeszy.**

Ten demokrata socjalny nie odczuł różnicy, jaka raptem zaszła między skrachowanym systemem monarchicznym a zasadą władzy ludu, którego był przedstawicielem. Odpowiadając na słowa księcia Badeńskiego, **nie zapomniał nawet o tytule książęcym.** Rozmowa ta wywiera wrażenie przekazywania opieki nad cesarstwem **tymczasowemu republikanowi.** I w gruncie rzeczy tak właśnie było: **Ebert zastępował cesarza.**

Nikt nie rozumie, dlaczego socjalni demokraci niemieccy, mając władzę w swoim ręku, **nie pociągnęli do odpowiedzialności morderców Liebknechta i Róży Luxemburg, chociaż wszyscy tych morderców znali.** Wzruszającą była też tolerancja władz republikańskich wobec sprawców sławetnego puczu Kappa w roku 1920. Wszyscy, którzy patrzyli zbliska na rządy socjalistów w Niemczech, doznawali wrażenia, że **ich najgłówniejszą troską było utrzymanie stanu z przed wojny.** Ministrowie socjalistyczni zabiegali o łaski cesarskich generałów i biurokratów, którzy ani na chwilę **nie przestawali być „kaisertreu".**

Sforza zwraca uwagę na dziwny fakt, że socjaliści nie spróbowali wykorzystać swego uprzywilejowanego stanowiska dla osiągnięcia korzystniejszych warunków pokojowych i uniknięcia uciążliwych sankcyj. Gdyby przedstawiciele demokracji niemieckiej byli wyraźnie oświadczyli, że **klęską cesarstwa nie jest ich klęską,** i że z chwilą upadku monarchji w Niemczech zaczyna się nowy okres dziejów, mogli wiele zyskać, oczywiście, socjalista Müller odezwać się tak nie mógł, gdyż był zbyt uczciwy, aby kłamać i zbyt lękliwy, aby przed całym światem występować z taką deklaracją republikańską. Toteż **tymczasowość republiki niemieckiej była jawna i nikt co do tego nie miał złudzeń.**

Na forum międzynarodowem socjaliści niemieccy nie mogli występować jako republikanie, bo rolą, jaka im przypadła zgoła niespodziewanie, byli poprostu zakłopotani. Gdy więc generałowie i biurokraci cesarscy zaczęli odbudowywać dawną armję i flotę cesarską, **socjalni demokraci stali się bardziej „kaisertreu" w republice, niż za cesarstwa.**

Jak było istotnie, to Sforza ilustruje wymownym przykładem. Przed wojną istniał **w Poznaniu bank niemiecki,** mający na celu popieranie niemczyzny, czyli wywłaszczanie i wynaradawianie polaków **(Die Ostbank für Handel und Gewerbe).** Charakterystyczne, że po przymusowem przeniesieniu tego banku do Berlina, gdy polski Poznań stał się częścią Rzeczypospolitej, **nie zlikwidowano go, ale prowadzono dalej.** W roku 1929 sławetny ów bank znalazł się w wielkich trudnościach i **od socjalistów zależało jego dalsze istnienie** lub nieistnienie. Na czele tego banku stał **Hugenberg, zdeklarowany wróg socjalistów,** a specjalnie ówczesnego gabinetu Müllera. Cóż zrobili socjaliści. Ich rząd wziął na siebie **gwarancję za ten bank bez jakichkolwiek zastrzeżeń.** W taki sposób socjaliści uratowali jednego z własnych wrogów. Hugenberg odwdzięczył się im natychmiast, zwołując **plebiscyt (Volksentscheid) przeciw planowi Younga.**

Na oczach socjalistów organizowali się do walki z nimi hitlerowcy, nie czyniąc tajemnicy ze swoich zamiarów zgnębienia socjalistów. Ludzie posiadający środki władzy państwowej, mogli byli i powinni byli **rozwiązać pierwsze szturmówki hitlerowskie,** a jeśli uczynić tego nie chcieli, powinni byli **zorganizować odpowiednie bojówki własne.** I tego nie uczynili, przyglądając się najspokojniej hitlerowskim przygotowaniom do rewolucji. Sforza wyraża przekonanie, że **socjaliści bali się wziąć na siebie odpowiedzialność** już nie za realizowanie jakiegoś socjalistycznego programu, ale za proste, zwyczajne rządy nad krajem, który został porzucony przez monarchów.

Nie brak dowodów, że w Niemczech istniały **wielkie sympatje dla Moskwy** i że nawet młodzież należąca do zamożnego mieszczaństwa, przyłączała się do komunistów. W tych warunkach — powiada Sforza — socjalizm i komunizm mógł był zyskać daleko więcej zwolenników, niż miał ich faktycznie, ale pod warunkiem, że przywódcy socjalizmu byliby ujawnili **trochę energji i wiary we własne zasady.** Tej energji nie było, gdyż nie było wiary. Wszystkie dawne hasła socjalizmu wojującego przemieniły się w jakąś **liturgikę partyjną i rytualizm zjazdowy.** Hitlerowcy nazywali socjalistów całkiem jawnie **„bonzami"**, grozili im wytępieniem, a socjaliści jak zahypnotyzowani czekali, **aż ciało groźby słowem się stanie.**

Zresztą, to samo, co teraz stało się w Niemczech, powtórzyło się już w różnych krajach Europy. Gdy na widowni ukazywała się zdecydowana energja, **organizacje socjalistyczne rozpadały się jak domki z kart.** Żaden kraj europejski nie miał tak świetnej organizacji socjalistycznej, jak Niemcy, i nigdzie związki zawodowe nie były tak wzorowo rozbudowane, jak tam. Ta doskonała organizacja wzbudzała wrażenie siły; **okazało się jednak, że osłaniała niemoc. Demokracje zachodnio-europejskie spoglądają na swoich towarzyszy niemieckich z wielkiem rozżaleniem, optymiści zaś łudzą się, że teraz demokracja niemiecka zerwie się do czynu.** Wątpimy bardzo. Do czynu można się zerwać tylko w imię jakichś umiłowań i z zamiarem odebrania tego, co się utraciło. Z całego kilkunastoletniego postępowania socjalnej demokracji niemieckiej widać, że łatwo pogodzi **się z nowym stanem rzeczy, jeśli Hitler okaże skłonności do drobnych ustępstw.**

PAWEŁ HULKA-LASKOWSKI.

Senat gdański nie ustąpi

i pozostanie przy władzy, aż do nowych wyborów.

Gdańsk, 6 kwietnia.

Senat gdański **podał dziś oficjalnie do wiadomości przez swoje biuro prasowe komunikat o decyzjach, powziętych na dzisiejszem posiedzeniu.**

Przedmiotem obrad była sprawa ewentualnego ustąpienia senatu dr. Ziehma wobec rozbicia się koalicji rządowej.

Senat powziął decyzję, że ze względu na powody natury zewnętrzno - politycznej obecne władze pozostaną na swoich stanowiskach do czasu utworzenia nowych rządów.

Ustąpienie senatu wobec licznych rokowań w polityce zagranicznej — mówi komunikat — a zwłaszcza wobec niebawem mającej się odbyć sesji Rady Ligi Narodów, byłoby szkodliwe dla autorytetu Gdańska, tak potrzebnego w tych rokowaniach. Senat nie widzi powodu do natychmiastowego ustąpienia, gdyż przeprowadzenie nowych wyborów w najbliższym czasie zostanie zarządzone, a w związku z tem nowe władze utworzone zostaną bezpośrednio po wyborach.

Strajk studentów w Paryżu.

Wskutek awantur wykłady będą zawieszone.

Paryż, 6 kwietnia.

W myśl zarządzeń ogólnego związku studentów większość studentów uniwersytetu paryskiego przystąpiła dzisiaj do strajku.

Ruch ten objął przedewszystkiem wydziały prawa i humanistyki. Na wydziale medycznym i filozofji większość młodzieży do strajku nie przystąpiła.

W rannych godzinach przy ul. des Ecole oraz na bulwarze St. Michel rozpoczęły się manifestacje studentów, które policja zlikwidowała. Również na podwórzu Sorbony zbierały się grupy zwolenników strajku. Na żądanie dziekana wydziału humanistycznego, policja usunęła studentów z gmachu Sorbony przyczem doszło do bójek. Aresztowano kilku studentów.

Prawdopodobnie wskutek tych incydentów minister de Monzie zarzadzi zawieszenie wykładów.

Matouszka będzie wydany Węgrom

po odcierpieniu całej kary w Austrji

Wiedeń, 6 kwietnia.

Na żądanie Węgier co do wydania Sylwestra Matuszki, sprawcy zamachu kolejowego pod Bia Torbagny, rząd austrjacki odpowiedział, że gotów jest wydać Matuszkę władzom węgierskim, ale tylko na 6 tygodni, gdyż po upływie tego terminu Matuszka musiałby przybyć do Austrji, gdzie ma odsiedzieć 6-letnia karę więzienia.

Obecnie dzienniki podają, że rząd węgierski nie zgodził się na tę propozycję, ponieważ jego zdaniem nie wypada, aby władze miały wydać zbrodniarza w ręce państwa obcego.

Rząd węgierski zażąda natomiast wydania Matouszki dopiero po zupełnem odcierpieniu przez niego kary w Austrji, a więc dopiero w roku 1937.

DON OVAN

Uroczyste pożegnanie posła bułgarskiego Robeffa.

Warszawa, 6 kwietnia.

Dnia 5 b. m. odbyło się uroczyste posiedzenie zarządu towarzystwa bułgarsko-polskiego w Warszawie, zwołane w celu pożegnania ministra Robewa, posła Bułgarji w Warszawie, honorowego prezesa towarzystwa, opuszczającego Polskę po siedmioletnim pobycie.

Imieniem towarzystwa pożegnał ministra prezes Dębski, składając mu jednocześnie album malarstwa polskiego.

Minister Robew zaznaczył, że zawsze będzie mile wspominał lata spędzone w Polsce i zachowa w życzliwej pamięci tych wszystkich, którzy przyczynili się do zbliżenia między obydwoma narodami słowiańskiemi.

Pabjanice.

Z KASY CHORYCH.

Dotychczasowy komisarz kasy chorych w Pabjanicach p. nacz. Jagiełło złożył swój mandat i onegdaj pożegnał się z pracownikami i lekarzami kasy w Pabjanicach.

Nowym komisarzem kasy został p. Komornicki z Warszawy. Przyjazd nowego komisarza spodziewany jest w dniach najbliższych.

Kasa chorych zwróciła się do różnych miejscowych przedstawicielstw pracowniczych i pracodawczych o wskazanie kandydatów do komisji rewizyjnej.

Komisja rewizyjna pracować będzie zamiast dotychczasowego komisarza rewizyjnego, który został mianowany instruktorem kasy.

PO STREJKU.

We wtorek po podpisaniu umowy zbiorowej wszyscy robotnicy wrócili do pracy. Obywatelski komitet pomocy strejkującym przystąpił do likwidowania swej akcji. Dożywianie dzieci w szkołach rodzin strejkujących ustaje w sobotę. Dożywiano 1000 dzieci, pozostałe po likwidacji fundusze komitet przekaże komitetowi do spraw bezrobocia.

ROBOTY PUBLICZNE.

Magistrat zatrudnia obecnie 1000 bezrobotnych na robotach publicznych. W tem 450 bezrobotnych pracuje z funduszu doraźnych zapomóg, a 550 z funduszu bezrobocia.

Bezrobotni pracują po dwa dni w tygodniu. Największa ich ilość pracuje przy regulacji stawu miejskiego przy ul. Grobelnej. Druga partja robotników pracuje przy regulacji stawu w miejskim szpitalu powszechnym.

Przemysłowcy rezygnują z ustępstw

i podpisują umowę w brzmieniu ustalonem dnia 3 kwietnia.

Niezwykła deklaracja delegatów stow. fabrykantów

W inspektoracie pracy od godziny 6 wieczór do godziny 12 w nocy toczyły się pod przewodnictwem inspektora Wojtkiewicza dalsze rokowania pomiędzy przedstawicielami związków zawodowych i drobnym przemysłem w sprawie zawarcia umowy zbiorowej.

Z ramienia przemysłu w konferencji brali udział przedstawiciele stowarzyszenia fabrykantów przemysłu włókienniczego.

Po długiej dyskusji przemysłowcy zwrócili się do związków zawodowych z propozycją, aby z uwagi na warunki, w jakich pracuje drobny przemysł, robotnicy zgodzili się na upust w wysokości 3 procent dla tkalni, pracujących na własny rachunek oraz 8 godzin tygodniowo bezpłatnych na postoje i 6 procent upustu oraz 12 godzin tygodniowo dla tkalni zarobkowych.

Przedstawiciele robotników postulatu tego nie zaakceptowali, natomiast wyrazili zgodę na 3 procentowy upust i 12 godzin tygodniowo na postoje dla tkalni zarobkowych, natomiast nie zgodzili się na upust dla tkalni, pracujących na własny rachunek, przyznając jednak 4 godziny bezpłatne tygodniowo na postoje.

Wobec tych warunków przemysłowcy poprosili o przerwę, poczem złożyli następujące oświadczenie:

Pełnomocnicy stowarzyszenia fabrykantów przemysłu włókienniczego w Łodzi uważają, że nieustępliwe stanowisko przedstawicieli związków robotniczych uniemożliwia osiągnięcie porozumienia na zasadach, uwzględn[ia]jących interesy reprezentowany[ch] przez nich działów przemysłu.

Ze względu jednakże na ustosun[ko]wanie się organów władz administr[a]cyjnych, podpisują umowę w brzmie[niu] ustalonem dnia 3 kwietnia 1933 ro[ku] odrzucając jednocześnie proponowa[ne] przez przedstawicieli związków robo[t]niczych ustępstwa, jako nieistotne. N[a]stępują podpisy.

W ciągu dnia wczorajszego odbył[y] się również w Inspektoracie Pra[cy] pertraktacje w sprawie zlikwidowa[nia] strajku w Schloesserowskiej Manu[fa]kturze w Ozorkowie. Zdołano osiągn[ąć] porozumienie, gdyż robotnicy zgod[zili] się na udzielenie 8 procent ustępu [od] umowy głównej. Wobec tego Schlo[es]sorowska Manufaktura dziś rano przy[stę]puje do pracy.

Przedstawiciel firmy Schweikert skazany

na półtora roku więzienia

Toczący się już od dłuższego czasu w sądzie apelacyjnym głośny proces przeciwko przedstawicielowi firmy łódzkiej Schweikert, p. Jaworskiemu o sprzeniewierzenie sumy 160 tysięcy zł. dobiegł w dniu wczorajszym końca.

Sąd wydał wyrok, skazujący Jaworskiego, jako winnego przestępstwa, na 1 i pół roku więzienia, pozatem na zapłacenie firmie Schweikert zł. 27 tysięcy, resztę pretensji pozostawił bez rozpatrzenia.

O DEZYNFEKCJI APARATÓW TELEFONICZNYCH.

Miljony osób dziennie dotykają słuchaw[ek] telefonicznych; miljardy bakteryj, znajdujący[ch] się w ustach nawet najzdrowszego człowiek[a] obierają za swe siedlisko otwory słuchawek.

Powody powyższe skłoniły pana woje[wodę] łódzkiego do wydania rozporządzenia, mocą k[tó]rego aparaty telefoniczne zbiorowe i publiczn[e] winny być odkażane stale i utrzymywane w n[a]leżytej czystości. Odkażanie dotyczy aparató[w] założonych w instytucjach handlowych, przem[y]słowych, naukowych, społecznych i publiczny[ch].

Do wykonywania tych czynności została p[o]wołana Spółdzielnia b. Wojskowych „Federacja" która gwarantuje, że dezynfekcje te będą prz[e]prowadzane ściśle według rozporządzenia. Aparaty dezynfekowane przez wspomnianą instytucję zaopatrzone są w specjalne książeczki kontrolne, w których zaznaczona jest każdorazow[a] dezynfekcja.

Nadzór nad wykonaniem powyższego ro[z]porządzenia został poruczony organom sanita[r]nym państwowej administracji ogólnej, która [w] razie niestosowania się do treści rozporządzen[ia] korzysta z paragrafu 4 rozporządzenia (grzywn[a] do 500 zł., lub areszt do 14 dni, albo obie ka[ry]).

Spółdzielnia „Federacja" mieści się w Łod[zi] przy ul. Sienkiewicza 40, tel. 125-15.

Jak bojówki hitlerowskie katują

Szturmowcy zdejmują rannym bandaże

Król. Huta, 6 kwietnia.

Jak już donosiliśmy, w dniu wczorajszym pociągiem pośpiesznym z Berlina przyjechało kilka rodzin żydowskich. Między nimi znajdował się niejaki Grubner.

Charakterystycznym przyczynkiem do stosunków, panujących w Niemczech jest następujący obrazek: Grubner był przed kilku dniami pobity we własnem mieszkaniu przez hitlerowców, którzy zagrozili mu, iż o ile nie opuści granic Niemiec, to się z nim dokładniej jeszcze rozprawą.

Gdy Grubner jechał do Polski i znajdował się niedaleko granicy, zbliżyła się doń grupa hitlerowców, którzy rozkazali mu zdjąć bandaże z głowy. Pomimo, iż rany nie były jeszcze zagojone, Grubner musiał bandaże zdjąć i dopiero na terenie polskim, podróżni widząc poważnie osłabionego Grubnera, założyli mu bandaże z powrotem na głowę

I Niemcy ciągle twierdzą, iż nic się u nich nie dzieje!

Bojkot prasy i towarów niemieckich

uchwalony na zebraniu protestacyjnem w Rybniku

Rybnik, 6 kwietnia.

W związku z terorem, stosowanym prze bojówki hitlerowskie wobec polaków i prasy polskiej w Niemczech, odbyło się wczoraj na sali Hotelu Polskiego w Rybniku publiczne zgromadzenie protestacyjne, zwołane przez Z.O.K.Z., przy udziale przeszło tysiąca osób.

Po wysłuchaniu przemówień, wygłoszonych przez prof. Dobrowolskiego i Zdąblacza, starostę rybnickiego d-ra Lukowieckiego, kupca Basistę oraz pobitych w dniu 3 bm. przez bojówkę hitlerowską studentów polskich, uchwalono rezolucję, wzywającą do bojkotu prasy niemieckiej i wszystkich towarów pochodzenia niemieckiego, przyczem postawiono kupcom 14-dniowy termin, celem wyzbycia się tych towarów.

W celu przeprowadzenia ustalonego programu zebrani postanowili wyłonić specjalną komisję przez Z.O.K.Z.

Po zakończonem zebraniu uformował się pochód, który przemaszerował przez ulice miasta.

Z piśmiennictwa.

„PODRÓŻ DO INDYJ".

Indje — kraj tysiąca zagadek i sprzeczności, ognisko najgroźniejszych w bliskiej przyszłości konfliktów, kraj niedostępny zrozumien[iu] zrozumieniu europejczyka — zostały ukazane [w] całej swej konkretności w nowej książce Fer[dy]nanda Goetla „Podróż do Indyj" (nakład Ge[be]thnera i Wolffa). Trzeźwość, mądry hum[or], najszerszy zasięg i trafność spojrzenia pozwoli[ły] naszemu znakomitemu powieściopisarzowi i po[d]różnikowi sforsować wszystkie trudności, o któr[e] zwykle rozbijają się pedantyczne studja badaczy i podróżników. Egzotyczna odrębność tego kra[ju] opisana tu została bez przesady i emfazy z rzeczową i istotną wnikliwością.

„Podróż do Indyj" jest barwna i nieustannie interesująca jak film, ma zaś tę nad filmam[i] przewagę, że daje czytelnikowi przyjemność ze[t]knięcia się z żywym dosadnym stylem, z jędrn[ą] narracją Goetla, i że pozwala poprzez bogaty materjał anegdotyczny i bytowy dotrzeć d[o] struktury społecznej Indyj, do ich aktualnych bolączek, do ruchu wyzwoleńczego i kulturalnego, do całej odrębności i swoistości teg niezwykłeg kraju. Dodajmy, że „Podróż do Indyj" jest szeroko udokumentowana materjałem fotograficznym, najzupełniej oryginalnym, i że szata zewnętrzna przynosi prawdziwy zaszczyt wydawcom.

„Jesteśmy szczęśliwi! Heil Hitler!"

Maltretowane i katowane ofiary zmuszane są do wysyłania zagranicę zaprzeczeń i sprostowań. — Socjaliści całują pięść, która ich bije. — Niemcy przegrali wojnę poraz drugi

Kulturtraegerzy z nożami w zębach...

Wracający z Berlina cudzoziemcy przynoszą nowe szczegóły o przebiegu jednodniowego bojkotu żydów.

— Stwierdzam stanowczo—oświadczył obywatel jednego z państw zagranicznych, iż w ubiegłą sobotę trudno było dopatrzeć się entuzjazmu wśród wykonawców rozkazów, wydanych przez przywódców partyjnych. Wszystko odbywało się według zgóry ułożonego planu — poprostu

z zegarkiem w ręku.

Szturmowcy dokładnie sprawdzali spisy firm żydowskich, mieszczących się w poszczególnych dzielnicach i posterunki stały z niezmąconą obojętnością na swych miejscach. Czuło się, iż pracuje olbrzymia machina ludzka, podporządkowana jednej woli.

Aczkolwiek większość sklepów żydowskich świeciła pustkami, to jednak w niektórych dzielnicach, oddalonych od głównych arterji dzielnicy „Westen"

w sklepach tych ruch był dość ożywiony.

Stosunek ulicy, do tego, co się dzieje, był raczej obojętny. Naogół przechodnie zatrzymywali się na chwilę, aby pójść następnie swoją drogą. Zaobserwowałem jednak, iż w kilku wypadkach

gospodynie - chrześcijanki usiłowały dostać się do sklepów żydowskich

i dość głośno wyrażały swe oburzenie z tego powodu, że hitlerowcy bronią wejść.

Stwierdziłem, iż pośród zwykłych obywateli niemieckich znalazło się znacznie więcej odważnych, którzy

głośno protestowali przeciwko prowadzonej akcji.

W niedzielę całe miasto wyglądało, jak w pierwszym dniu postu. Było smutne i spokojne. O tem, iż rząd nie odważy się na wznowienie zapowiedzianej na środę akcji bojkotowej, byli wszyscy pewni. Liczono się raczej z tem, iż Hitler wpadnie na myśl **skonfiskowania rachunków bieżących w bankach lub też akcji, należących do obywateli-żydów.**

Opowiadano, iż przybyłe na rewizje do mieszkań oddziały hitlerowskie

otwierały drzwi za pomocą wytrychów.

Łatwo sobie wyobrazić przerażenie mieszkańców, gdy ich obudzono!...

Niektórzy członkowie rządzącej partji wstrzymują właścicielom domów żydom płacenie komornego, żądając ulg, skreślenia zaległości i t. p. Ton, w jakim żądania te są utrzymane, jest wybitnie arogancki, wręcz szantażowy.

Właściciele domów reagują na te żądania rozmaicie: jedni opanowani strachem, idą na wszelkie ustępstwa, inni zaś bronią swych słusznych pretensyj, kierując sprawy do sądu.

Nie wolno mówić.

Znany żydowski działacz społeczny w Niemczech, który przybył do Londynu oświadczył przedstawicielowi prasy, iż

delegowanie do Niemiec komisji śledczej jest absolutnie bezcelowe.

Teror przybrał tam niebywałe rozmiary. Gdyby naprz. narodowi - socjaliści zamordowali syna, to ojciec jego nie odważyłby się głośno o tem mówić, przeciwnie, **zaprzeczałby temu z całą stanowczością, w obawie o los pozostałych członków swej rodziny.**

Cenzura niemiecka uprawia bezwzględną politykę i nie przepuściłaby najmniejszej wzmianki o barbarzyńskich metodach, stosowanych przez narodowych socjalistów. Jedno z prowincjonalnych pism hitlerowskich, wskutek niedopatrzenia, zamieściło fotografję, pokazującą, jak

kupcy żydowscy zamiatają ulicę pod dozorem szturmowców.

Niezwłocznie po ukazaniu się tego pisma na mieście, policja wydała zarządzenie skonfiskowania go i zniszczenia wszystkich numerów.

K.D.-Sozialdemokratie.

W kołach politycznych Londynu interesowano się szczególnie sposobem reagowania na te bezeceństwa hitlerowskie przez socjal - demokrację niemiecką najstarszą i najsilniejszą partją socjalistyczną w Europie.

I oto prasa tutejsza donosi, iż centralny komitet niemieckiej partji socjaldemokratycznej delegował do Austrji i Czechosłowacji Stampfera, do Szwajcarji Wellsa, do Holandji, Anglji i Francji Schiffa, zaś do Skandynawji — Herza.

Dalej dziennik ten podaje, iż **wszystkim delegatom socjal-demokratycznym Goering wydał listy polecające dla ułatwienia im prezkroczenia granicy niemieckiej.**

Stampfer miał już jakoby odbyć w Wiedniu i Pradze **poufne konferencje z leaderami austrjackiej i czechosłowackiej partji socjal - demokratycznej, w czasie których wyjaśnił, iż kampanja, prowadzona przeciw rządowi narodowo - socjalistycznemu w Niemczech, utrudnia położenie socjal - demokratów winna zatem być wstrzymana!**

Jak widać, „Kaiserlich Deutsche Sozialdemokratie" niebawem w całości stanie pod znakiem swastyki.

Dałoj gramotnych.

W Berlinieo dbyło się posiedzeni[...] narodowo - socjalistycznego związk[...] obrony kultury niemieckiej, w które[...] wzięli udział przedstawiciele firm wy[...]dawniczych.

Literat narodowo - socjalistyczn[...] Blay zgłosił wniosek **wycofania z nie[...]mieckiego rynku księgarskiego dzieł [...]kich „zdrajców", jak Emil Ludwig, Li[...] Feuchtwanger i inni.**

Inni mówcy wysuwali koniecznoś[...] usunięcia **„trującego wpływu żydow[...]skiego" na kulturę niemiecką.**

(Prawdopodobnie mieli na myśli pr[...]fesorów Einsteina, Erlicha, Zondeck[...] Reinhardta, Pallenberga, Heinego i [...] innych. Przyp. Red.).

Następnie omawiano sprawę wal[...] ekonomicznej z żydowskiemi wydaw[...]ctwami i księgarzami - żydami.

Prezes związku, który jest je[...]nym z czołowych urzędników ministe[...]stwa oświaty, omawiał koniecznoś[...] **przeprowadzenia radykalnych zmian [...] podręcznikach szkolnych, wskazując, [...] czeka ich niemała praca nad „uratow[...]niem dusz dziecięcych od trucizny, z[...]wartej w podręcznikach wydany[...] w okresie powojennym".**

Ukryta akcia.

Prasa niemiecka usiłuje teraz „wy[...]kręcić kota ogonem" i dowieść, że a[...]cja terorystyczno - bojkotowa, rozp[...]częta z hukiem dnia 1-go kwietnia i n[...]gle tego samego dnia przerwana, (p[...]pozorem „pauzy") dała „doskonałe r[...]zultaty". Mianowicie „przestraszon[...] Europa pono zaczęła pisać o hitlerow[...]cach, jako o... normalnych ludziach! N[...]turalnie, jest to

zwykłe oszustwo,

bo, o ile przed 1-ym kwietnia wogó[...] nie wiele wiedzieliśmy o wyczyna[...] „rycerzy" z pod znaku swastyki, o t[...]le właśnie teraz cała prasa europejsk[...] rozpisuje się o tem b. szeroko.

Hitler cofnął swoje zarządzenia bo[...]kotowe już w sobotę — i to

pod wpływem bardzo dotkliwych i b[...]lesnych „argumentów" — kontrak[...] podjętej na całym świecie.

Cofnął się i przycichł, ale w dalszy[...] ciągu **będzie pokryjomu uprawiał [...] „polityczną" robotę** — aczkolwiek b[...] reklamy i rozgłosu.

Na tem doskonale się poznała ca[...] europejska opinja publiczna. Niem[...] przegrali teraz wojnę po raz drugi.

Wojna z... żydówkami.

Prasa angielska opisuje demonstra[...]cję, jaka się odbyła pod pomnikiem Ry[...]szarda Wagnera w Monachjum.

Żona Ryszarda Wagnera, najwięk[...]szego kompozytora niemieckiego, czcz[...]nego przez cały naród niemiecki, **był[...] żydówką.** Przed paru dniami grupa [...] mundurowanych hitlerowców **spalił[...] wszystkie wieńce, złożone u stóp pom[...]nika Wagnera, który został pokryty g[...]stą warstwą sadzy.**

* * *

Główny kierownik akcji bojkotowe[...] Streicher, zapowiedział w czasie sweg[...] przemówienia, wygłoszonego w Mona[...]chjum, iż **w najbliższym czasie ukaż[...] się przepis prawa, zakazujący zawiera[...]nia małżeństw mieszanych, t. j. międz[...] żydem a chrześcijanką i odwrotnie.**

Ten pomysł świadczy wyraźnie, ż[...] rasie germańskiej grozi istotne niebez[...]pieczeństwo, cóż bowiem będzie, je[...]żeli dowodem czystości rasy stanie si[...] inteligencja p. Streichera, którego prz[...] przewrotem hitlerowskim uznano b[...] zwyczajnie za... umysłowo-upośledz[...]nego!...

Quo vadis, Germania?



KWIECIEŃ
7
PIĄTEK

Dziś Siedmiu Bol. NMP.
Jutro Dyonizego

Wschód słońca	4.59
Zachód słońca	18.17
Wschód księżyca	14.54
Zachód księżyca	4.14
Długość dnia	12.21
Przybyło dnia	5.33

162 strajki.

Zanotowano w ciągu marca.

Według ostatnich danych głównego urzędu statystycznego, w ciągu marca ub. roku zanotowano w Polsce 162 strajki, które objęły 1.643 zakłady pracy, oraz 78.339 strajkujących. Liczba straconych dni roboczych wynosiła 765.166.

Z ogólnej liczby strajków 141 wybuchło na tle zatargów o płacę, 115 strajków wygranych zostało przez pracowników zupełnie lub częściowo.

Największa liczba strajków, mianowicie 38 przypada na przemysł włókienniczy. W rolnictwie zanotowano 29 strajków, w przemyśle mineralnym — 17, w metalowym—16, w drzewnym i odzieżowym — po 10, w górnictwie — 8, w przemyśle budowlanym — 7, w przemyśle metalowym — 7, w poligraficznym 5, w przemyśle chemicznym i zakładach użyteczności publicznej — po 3 strajki, wśród urzędników instytucyj publicznych i komunalnych — 2, w przemyśle garbarskim, w handlu oraz w przemyśle hotelowym i gastronomicznym — po 1 strajku.

Największą liczbę zakładów pracy, mianowicie 735, objęły strajki w górnictwie. Największą liczbę strajkujących 26.506 osób — strajki w przemyśle włókienniczym.

Oszuści grasują.

Ostrzeżenie starostwa łódzkiego

Doszło do wiadomości starostwa grodzkiego łódzkiego, że różni aferzyści zagraniczni w różnorodny sposób jak np. zapomocą prospektów — ofert, wysyłanych poszczególnym osobom, za pośrednictwem swych wędrownych agentów itp. proponują udzielenie długoterminowych pożyczek zagranicznych na dogodnych warunkach, pobierając zgóry nieraz znaczne kwoty na rzekome koszta administracyjne lub jako wadja określone procentowo według wysokości obiecywanej pożyczki. Ponadto niektórzy z nich będący zarazem agentami ubezpieczeniowymi wymuszają na starających się o pożyczki ubezpieczenie się na wysokie sumy w zagranicznych przedsiębiorstwach ubezpieczeniowych, od których otrzymują za to prowizję, a reflektantom na pożyczki wmawiają, że polisy asekuracyjne są jedną z koniecznych gwarancyj zabezpieczających pożyczki.

Ponieważ w ostatnich czasach akcja ta, przeważnie w województwach zachodnich, znacznie się wzmogła, narażając wiele osób na poważne straty, gdyż pobrane przez rzekomych pośredników kwoty należy uważać za przepadłe, starostwo grodzkie łódzkie ostrzega społeczeństwo przed tego rodzaju nieznanymi pośrednikami, zwłaszcza zagranicznymi.

Grabież w banku łódzkim.

Złodzieje w podstępny sposób zabrali kupcowi p. P. 1.400 zł.

(gr) Znany w sferach kupieckich p. P. padł wczoraj ofiarą niezwykłego tricku złodziejskiego, przyczem eksperyment ten kosztował p. P. dość dużo, bo 1.400 zł.

Wczoraj przed południem p. P. odwiedził Bank Kupiecko - Kredytowy, mieszczący się przy ul. Piotrkowskiej Nr. 29, gdzie podjął w kasie 1.400 złotych.

Ponieważ przed okienkiem tłoczyli się interesanci, p. P. podszedł do stolika znajdującego się w pobliżu, by tam w spokoju, zdala od tłoku i gwaru przeliczyć i sprawdzić otrzymane pieniądze.

P. był tak zaaferowany, że zapomniał o wszelkich środkach ostrożności, a nawet nie zauważył dwuch mężczyzn siedzących przy stole, na którym położył pieniądze.

Po kilku minutach obecni usłyszeli

krzyk i trzask zamykanych gwałtownie drzwi wejściowych.

Wszyscy spojrzeli na p. P. stał on oniemiały, blady i... bez pieniędzy. Zarządzono pościg za uciekinierami, lecz bezskutecznie.

Zrozpaczony P. opowiedział o niebywałym wprost tricku złodziejskim: w chwili, gdy liczył pieniądze, jeden z nieznajomych, siedzący przy stole

zsunął łokciem jednozłotową monetę.

P., nie przypuszczając podstępu, nachylił się, by ją podnieść i w momencie, gdy był jeszcze schylony, poczuł pchnięcie stołu. Gdy się wyprostował, nieznajomych ani pieniędzy już nie było.

Godnym uwagi jest fakt, że wielu interesantów widziało moment zepchnięcia bilonu na ziemię i porwania pieniędzy, lecz wszystko to działo się tak szybko, że świadkowie poprostu nie zorjentowali się, co się odbywa.

PEŁNA TABELA WYGRANYCH

25-go dnia ciągnienia 5-ej klasy 26-ej loterji państwowej

Wczoraj, w 25-ym dniu ciągnienia V klasy 26 polskiej loterji państwowej wygrane padły na numery następujące:

15.000 zł. nr. 88616

10.000 zł. nr. 81936

Po 5.000 zł. n-ry: 31875+ 66733 86115 125343

Po 2.000 zł. n-ry: 7837 13514 30130 38339 44318+ 47109+ 48226 49638 55316 72992 128895 129158 143876

Po 1.000 zł. nr. n-ry: 834 7325 9884 13379 14517 22925 24318 28832 32696+ 35343 36215+ 49805 52448 64346+ 74414 79940 88584 87459 92644 98605 100043 104539 107051 116478 132948+ 135692 141984 144814+

Stawki

280 469 596 629 53+ 711 944 1074
126 53 78 278+ 92 321 95 576 768
899 924× 71 2164 315 621 809 23 26
65 86+ 976 3056 209 306 51+ 502+
35+ 66+ 74 618 30 36 804 971x 4039
87 100× 42 46 53 274 407 21 607×
39 72 863 913× 42 70 5158 88 215 60
86 361 73+ 409 563 664+ 744 98 868
905+ 19+ 6005 52+ 79 474 551 74+
771 803 37 95 7644 57 76 753× 8182
235 363 73 486 548 682 93 729 849
909 83× 9126 44 210 71 403 27 528×
95 98 670 760 10005 45 216 52 310
477 738 837 79 11002 353+ 88 445 98
508 83 89 743 808x 981 84+ 85 12049
52 322 87 555 675 13238+ 52 391 544
608 87 754× 78 984 14037 41 75 139
55+ 242 82 420 63+ 598 626 64 701
15137 270 381 422+ 512 695 737 47
827 965 16076 177 697+ 830 17080
134 378 550 78 626 68 932 18017 32
119 57 310 687 772 827 914 37 54
19157 458 577 33 600+ 49× 700 962
20052 53 132 59 287× 591 742 820 96
21060 324 54 70 413 41 50 593 739
22181 206 585+ 86 729 843 67 23027
131 32 435 549 632 37× 65 874 24088
102 28 362 463 84 545 59 843 25033
210 15 63 357 77 608 873 26011 222
62 97+ 319 37 46 80× 430 98 709 899
996 27233× 456+ 74 554× 667 74
737 62 80× 967 75 28082 155× 58
362 614 793 917 29074 134 266 447 51
507 39 695 882 30144 246 64 360 477
573 641 727+ 881 31011 49 138+ 314
71 76+ 424 44 933 32051 176 248 316
21 79 405 565 82 83 729 36 984x 33056
126 279× 457+ 585 601 5 67 70 716
893 946 34077 163 250 392 481 514
35× 94 623+ 41 757 35208 54 92 359
449 748 830 937 36009× 107 18 40+
21 399 302× 428 85 87× 896 37020
66 281 448 625 816 73 968 75 38231+
427 743+ 62 79× 833 39053 156 258
94 308 46 734 943 63 40135 820+
41017 207+ 356 661 857x 945+ 42196
444 579+ 757+ 96 954 43052 65 152
93 242 64+ 318 463 533 736 46 44008
10 12 142 281 84 351 413× 30 542
672 700 882 89 45046× 138 58 60 83
229+ 374 78 401 6 50 622 757 813+
953 60 46167 300 405 502 709 800 944
79 47232 68 696 882 900 39 90 48264
334× 449 775 84 813 47× 906 49113
210 467 807 22 989
50306 554 66 631 68 51115 667 763
85 52043+ 286 318 79 436 526 55 852
53047 186 248 483 526 650 52 892
54067 336 91 431 78 897 992 55180
330 463× 609 28 93 733 60+ 906 16
83 56068 108 62 243 308+ 29 43 53
489+ 519 20 66 69 943 57019 24 39
87 116+ 76 506+ 402 628+ 765 986
99+ 58072 199 254× 307 16+ 63 504
634 847 965 59226× 85 300 484 544
77 741 50 60180 335 482 678× 789 95
847 83 919 31 61107 353 441+ 548 85
662+ 973 82080 210× 63 78 308 46
81× 460 538 622 52 90+ 753 56 804
941 63051+ 123 262 64 310 20 77×
418+ 22 82 538 640 82 83 842 64102
272 87 318 93 497 532 68 677 926 65
65031 123 49 50+ 93 238 39 393 443
652 66041 70× 126 39× 404 515 33
65 625 85 747 880+ 900× 67047 160
219 43 328 432 37+ 42 550× 690 735
37 41× 96 956 68055 82 129 53+ 236
84 91 437 39 62 579 86 714 70 83 98
850 82 926× 55x 95 69118 92 205 402
51+ 644+ 94+ 58 725 817 20 70047
106 72 93 226 46 55 329 34+ 68 599
623 721 71250 64 311× 68 506× 87
607 741 67 932 72014 64 178 240 63
349 64 629 823 823 73244 55× 633 70
80+ 754 96 937 74032x 47x 67 87 590
643 803 969 75006 83x 116x 78x 402x
27 62 588x 681 705 616 91 76184 204
17 638 97 755 74 967 77098 205 476
519 28 95 723x 78354 56 87 95 411
532 683x 850 93 994 79289 376 420x
57 564 688 987 80035 256x 69x 864
911 81039 65 215 46 312 72 474x 83
571 898 977 8201 415x 44 62 728 69
802 68 83186x 247 455 667 701 65 70x
862 65 964 84187 277 93 310 96 477
548 743x 79x 896 916 41 85389 461
786 827 98 912 86057 226 520 27 40
53x 636 38 782 827x 87153 202 317 52
444 75 614 49 752 829x 88077 131 421
26 519 52 777 829 89013 80 211 56 71
377 565 786 873 88 919 90012 134 342
83 429 514 611 83 918 54 74 91062 80
103 725 367 482 750 820 53 963 92042
278 366 78x 99 408 38 64 557 799 867
75 971 77 93059 233 317 31 94013x 26
39 279x 842 900 27 95003 90 118 298x
357 67 608 33 74x 736 63 856x 925
96052 78x 136x 215 56 79 821x 65 495
98x 563 98 647x 833 97022x 155 522
25 632x 734x 97x 994x 98135x 90 231
346x 49 604 49 787 963x 99023 75x
102 8x 340x 406 55 526 88 525 86 625
748 52
100000 112 94 378 422x 642 61 709
56 843 45x 47 976x 91 101041 57 76
106 226 311 434 39 85 568 610 706 42
91 927 65 102066 116 470 511 37 837
103060 86 163x 258 541 90x 659x 70
812 67 94 104035 74 112 80 83 87 355
484 96x 526 629 50x 747 844 105011×
52 58 68 104x 9 34 35 98 348 975 86
106060 93 126 262 316 99 410 72 688
771 868 905 107083 302 13 84x 550 56
726 52 872 85 923 56 108013 38x 59
60 104x 209 502x 91 668 78 945 65 78
109057 76x 109 273 379x 627 53 56x
793 909 11060 481 232 93 440 624 49
727 72 954 111028 70x 186 227 445 47
65 530x 96x 681x 765 68× 857 112101
419 560 133024 33 67 246 70x 72 264
74 473 992 114025 36 182x 286 322
432 672 725 913 32 40 75 115031 51
92 478 517 40 66x 792 900 81 116242
448 56 99 584 705 52 844 86 921 261
78 82x 390 414 39x 518 601 12 66 731
95 887 900 47 64x 72 118099 240 84
92 514 713 65 829 903 52 119082 97
252 426 702x 30 816x 927 54 120009x
18 21 262 300 9 44 512 718 19 917x
34 96 121016 151 315 66 590 93 758
990 11216 21 208 19 364 432 87 668
791 93 828 955 64 75 87 123052 66x
92x 98x 168 219 33 74x 80 403x 516
80 698x 708 15 43 79x 95 835 81
124071 246 329 532 91 691x 764 836
90x 125028 38 89 123 75 400 507 638
93 999 126268 844 84 127028 153 91
397 402 616 23x 86 739 53 82 918x
128094 110 209 550x 788 934 129074
226 35 46 51 341 425x 65 761 852 976
78 130046 77x 99 223 98 337 895 91
943 77 89 131126 85 206x 319 617 32
876 962x 70 132274 584 91 711 54 61
80 87 91 815 77 909 133034 69 153 47
83x 341 64x 80 520 629 92 97 978
134095 97x 145x 76 272x 335 79x 463
98 528 528 642x 47 91 822 80 864 67x
81 135028 29 84 208 63 69 83 356 75
537x 667 724 812 136111 200 41x 73
376 417 589 636 75 760 823 998 137015
48 71 177 320 40 74x 420 540 84 716
54 822 138065 127 99x 438 589 624
738 850x 139081 382 516 50 605 29 70
747 74 949x 51 140020 56 102 9 17
243 412 934 39 60 84x 91 911 13
141034x 118x 300 437 67x 512 32 603
83 723 28 862 95 942x 83x 142065 88
182 87 328 43 54x 672 757 857x 961
82 143008 98 187 96 340 48 407 616
44x 718 92 144003 23 68 111 215 511
609 22 716 08 27 41x 42 68x 804 21
45 94 980 45000 63x 220 332 568 627
41 819 46 66 74 906 146120 73 213 24
371 407 709 36 60 919 23x 147062x 95
120 29 76 249x 51 88x 413 611 712 98
803x 18x 37 920 62 69 72 96

Na numery oznaczone + i x padły premje

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.
Występy Stefana Jaracza.

Dziś, w piątek, w sobotę oraz w niedzielę dwa razy: o godz. 4-ej po poł. i 8.30 wieczorem przebój bieżącego sezonu: kapitalna, świetnie wystawiona rewelacja Zuckmayera „Kapitan Koepenick", w której popisuje się maestrją swej niezrównanej gry Stefan Jaracz.

TEATR KAMERALNY.
Występy Marji Przybyłko - Potockiej.

Marja Przybyłko-Potocka w „Pierwszej Pani Frazer" — oto najnowsza sensacja artystyczna dla Łodzi — wyborna sztuka J. Erwina idzie dziś i dni następnych wieczorem. W drugiej roli tytułowej Stefanja Jarkowska.

W niedzielę o godz. 5-ej po poł. raz jeszcze jeden ujrzymy Stefanję Jarkowską w arcywesołej komedji O. Fürtha „Człowiek bez życia osobistego"

TEATR POPULARNY (Ogrodowa 18).

Dziś w dalszym ciągu o godzinie 8.15 wieczorem widowisko historyczne w 8-miu obrazach p. t. „Bar-Kochba", według A. Gidfadena, w nowem opracowaniu i reżyserji J. Szumachera.

Bilety do nabycia w cenie od 30 groszy do 1.50 tylko w kasie teatru od godziny 11—2 i od 4—10 wieczorem.

TEATR POPULARNY W SALI GEYERA
ul. Piotrkowska 295.

W sobotę, dnia 8-go b. m., o godzinie 8.15 wieczorem i w niedzielę, dnia 9-go b. m. o godzinie 4.15 po poł. i o 8.15 wiecz. arcykomiczna farsa w 3-ch aktach p. t. „Wojna z Żonami".

Ceny od 30 groszy do zł. 1.50.

TEATR OPERETKA 8.36.
Przejazd 34.

Dziś premjera szlagierowej operetki „Dolly" w świetnej obsadzie z pp. Melodystówną, Majerzakiewicz-Busiakiewiczową, Hryniewicz-Winerową, Kozieradzką, Wiśniewskim, Suwalskim, Szczęciakiewiczem, Winklerem i innymi.

Dekoracje St. Białecki.

Ceny biletów, pomimo zwiększonych kosztów, od 49 gr. do zł. 2.20.

DZISIEJSZY WYSTĘP DELI LIPINSKIEJ.

Dzisiaj więc o godzinie 8.30 wieczorem odbędzie się w Filharmonji jedyny występ światowej sławy diseuse pieśniarki Deli Lipinskiej. — Królowa piosenki, mistrzyni charakterystycznych chansons. Dela Lipinskaja ucieleśnia bogatą twórczość i stwarza zarazem nowy typ artystyczny. Odbywa ona obecnie wielkie tournee po Europie, a przejazdem przez Polskę zawita do naszego miasta. Artystka przygotowała specjalny, zupełnie nowy program, który zawiera zupełnie nowe piosenki ludowe polskie, rosyjskie, francuskie, żydowskie oraz figurynki z jej albumu (inscenizacje). Resztę biletów nabywać można w kasie Filharmonji.

WYSTAWA ART.-RZEŹB. J. KAHANEGO.

W sobotę, dnia 8 b. m. o godzinie 6-ej wieczorem przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 90, 1 p., nastąpi otwarcie wystawy prac Joachima Kahanego. Artysta wystawi przeszło 120 rzeźb w srebrze, mosiądzu i miedzi.

Wystawa otwarta będzie od godziny 10-ej do 19 wieczór.

Niezwykła afera matrymonjalna.

60-letnia panna padła ofiarą swata-oszusta.

Przed sądem okręgowym rozpatrywana była onegdaj sprawa, niepozbawiona na dużej dozy humoru.

Sprawa wytoczona została przeciw niejakiemu Białkowi Józefowi, na skutek doniesienia Beli Krakowskiej.

Jak wynikało z przebiegu rozprawy — Bela Krakowska, panna, jakkolwiek licząca sobie 60 wiosen życia, nie traciła nadziei, iż zdoła jeszcze wyjść zamąż.

Wobec tego, iż matrymonjalne aspiracje Beli Krakowskiej były publiczną tajemnicą, nic dziwnego, że dowiedział się o nich również i Jakób Białek.

Osobnik ten zgłosił się do Krakowskiej z propozycją, że sprowadzi dla niej odpowiedniego męża.

Jak zeznawał na sprawie oskarżony — początkowo istotnie miał zamiar skłonić jednego ze swoich znajomych w Wieluniu do poślubienia Krakowskiej, od której na wstępne koszta wziął 100 zł.

Jednakowoż bądź braki pod względem urody leciwej panny, bądź też niewielki stosunkowo posag — odstraszyły konkurentów.

Tymczasem Bela Krakowska nalegała na Białka, aby narzeczonego sprowadził jaknajrychlej.

Białek wymyślał różne bajeczki, mające na celu wyłudzenie od Krakowskiej pieniędzy.

Tak więc początkowo wziął od niej „dla narzeczonego" 240 zł., aby ten mógł się odpowiednio ubrać. Potem okazało się, iż narzeczony musiał wyjechać i potrzebował na podróż, co kosztowało Krakowską znowu pareset złotych.

„Narzeczeni" wymieniali listy, ale nie widzieli się wzajemnie. Bela K. przez nie nie wysyłała swojej fotografji, a nie widziała również podobizny swego przyszłego męża.

W ciągu kilkumiesięcznej wymiany listów Krakowska wydała na narzeczonego 6000 zł., ciągle za pośrednictwem Białka. Oświadczyła wreszcie, iż wydała już wszystkie pieniądze i więcej dać nie może, chce jednak jaknajprędzej wyjść zamąż.

Białek po paru dniach polecił włożyć Krakowskiej żałobę, oświadczając jej ze smutnym wyrazem twarzy, iż „narzeczony z Wielunia umarł na niestrawność".

Dopiero wtedy doletnia panna na wydaniu zorjentowała się, że padła ofiarą oszusta, albo też oszustów, wobec czego złożyła skargę do policji. Ostatnim ciosem dla Beli K. był wynik dochodzenia, iż cały narzeczony z Wielunia istniał tylko w wyobraźni Białka.

Sąd skazał oskarżonego na 6 miesięcy więzienia. (p)

Zdemaskowani bandyci w sypialni

Zuchwały napad rabunkowy pod Bydgoszczą

Bydgoszcz, 6 kwietnia.

W Łącku Wielkim pow. Bydgoszcz dokonano śmiałego napadu na domostwo wdowy Paczkowskiej. Około północy do pokoju, w którym spała Paczkowska z córki wpadli nagle dwaj bandyci, z których jeden był zamaskowany i pod groźbą rewolwerów „splondrowali całe mieszkanie.

Rabunek trwał około trzech godzin, przyczem łupem napastników padło 1.300 zł. gotówki, dwa złote zegarki, jeden zegarek srebrny, cztery płaszcze, trzy worki bielizny, naczynia kuchenne zastawy stołowe itp.

O bezczelności bandytów świadczy fakt, że zabrali oni nawet wiadro ze śledziami. Odchodząc dali oni dwa strzały na postrach.

Przeprowadzone dochodzenie doprowadziły do ujęcia sprawców napadu, którymi są Zygmunt Kilichowski ze Starego Jasieńca, Jan Duszyński z Buszkowa i Stanisław Sas z Gogolina. Aresztowani przyznali się do winy.

Kupcy żydowscy w Sosnowcu

uchwalili bezwzględny bojkot towarów niemieckich

Sosnowiec, 6 kwietnia.

Odbyło się tu zebranie radców żydowskich Izby Przemysłowej i Handlowej w Sosnowcu, reprezentujące wszystkie organizacje kupieckie województwa kieleckiego. Postanowiono jednomyślnie jako protest przeciwko okrucieństwom niemieckim 1) ogłosić bezwzględny bojkot towarów i firm niemieckich bez wyjątku, 2) objąć bezwzględnym bojkotem również firmy niemieckie Gdańska, gdzie bojkot towarów polskich trwa od szeregu miesięcy, 3) wszystkich importerów województwa kieleckiego do omijania portów niemieckich i kierowania wszystkich transportów na Gdynię, 4) Roztoczyć czujną opiekę, aby towary niemieckie nie przenikały do Polski pod zamaskowaną postacią.

RADJOPROGRAM

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ „POLSKIEGO RADJA".
PIĄTEK, dnia 7-go kwietnia.

11.40—11.50: Codzienny Przegląd Prasy Polskiej.
11.50—11.55 Komunikat meteorologiczny dla komun. lotniczej.
11.57—12.05: Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa.
12.05—12.10: Odczytanie programu na dzień bieżący.
12.10—13.20: Koncert z płyt gramofonowych.
13.20—13.25: Komunikat meteorologiczny.
13.25—15.10: Przerwa.
15.10—15.15 Komunikat Państw. Inst. Eksportowego.
15.15—15.25: Komunikat gospodarczy.
15.25—15.30: Chwilka lotnicza i przeciwgazowa.
15.30—15.35: Chwilka morska i kolonjalna.
15.35—15.50: Przegląd czasopism perjodyczn.
15.50—16.20: Płyty gramofonowe.
16.20—16.40: Odczyt dla maturzystów p. t. „Cyprjan Norwid" — wygłosi dr. Zofja Szmydtowa.
16.40—17.00: Odczyt p. t. „Chleb w życiu człowieka" — wygł. dr. Jerzy Szpakowski.
17.00—17.55: Koncert orkiestry dętej Dyrekcji Tramwajów Miejskich w Warszawie pod dyr. Leona Cymemana.
17.55—18.00 Odczytanie programu na dzień następny.
18.00—18.20: Odczyt dla maturzystów p. t. „Polska Współczesna" — wygł. dr. W. Lipiński.
18.20—18.25: Wiadomości bieżące.
18.25—18.45: Muzyka lekka z płyt gramof.
18.45—19.00: Feljeton p. t. „O prawo do radości życia" — wygł. p. Henryk Rygier.
19.00—19.20: Rozmaitości.
19.20—19.30: Komunikat Izby Przem. Handl. w Łodzi.
19.30—19.45: Feljeton literacki p. t. „Antoni Lange" — wygłosi p. W. Korycki.
19.45—20.00 Prasowy Dziennik Radjowy.
20.00—20.15: Słowo wstępne prof. d-ra Zdzisława Jachimeckiego w języku francuskim do koncertu europejskiego muz. polskiej.
20.15—22.00: Koncert Europejski Polski, pod dyr. Walerjana Berdjajewa i Grzegorza Fitelberga, Ewa Bandrowska-Turska (sopr.), Karol Szymański (fortepian).
22.00—22.40: Koncert symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej. Wykonawcy: Ewa-Bandrowska-Turska i orkiestra filharmoniczna pod dyr. G. Fitelberga.
22.40—22.50: Wiadomości sportowe, dodatek do Pras. Dziennika Radj.
22.55—23.00: Komunikaty meteorologiczny i policyjny.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

19.05. HELSINGFORS. Koncert symfoniczny.
19.05. RYGA. Koncert symfoniczny.
20.00. BUKARESZT. Koncert symfon.
20.00. OSLO. Koncert symfoniczny.
20.00. LIPSK. „Księżna Czardaszka" — operetka Kalmana. Transm. z Teatru Nowego.
20.15. LONDYN Reg. Koncert symfoniczny z Queen's Hallu.
21.00. MEDJOLAN. Koncert symfon.
21.00. MONACHJUM. Koncert symfoniczny z udz. Józefa Pembaura.

Niema Polski bez Pomorza!

„Dama Kameljowa" o teatrze.

rawa Moniki" nie jest sprawą teatru. — Najintymniejsze brudy osobiste i rodzinne nie szą być prane publicznie.—Sprawy społeczne omawiane są w sejmie, na uniwersytecie w prasie.—Teatr winien służyć tylko sztuce i pięknu.—Podkasana muza musi wyjść z teatru—i wrócić do restauracji, między stoliki!

ozmowa naszego współpracownika z p. Marją Przybyłko-Potocką.

rzystając z pobytu w naszem mie nakomitej artystki p. Marji Przy- - Potockiej udajemy się do niej ziei, iż cudowna „Dama Kameljo- echce podzielić się z naszymi czy ami swojemi uwagami na temat wogóle, a zwłaszcza teatru.

Jakie wrażenie wywarła na pani publiczność teatralna? — pyta-

W świecie artystycznym Polski wiada znakomita artystka — roz- echniane jest mniemanie, że Łódź ozbawioną tradycji teatralnej. — o pogląd nawskroś fałszywy. De- en teatrów łódzkich, najprzód „Vi , następnie Teatru Wielkiego Se- w końcu obecnego Teatru Miej- , były szkołą, którą **przeszli cy prawie najznakomitsi artyści** . Tutaj krzepły talenty całego sze późniejszych wielkich sław teatral Polski. Także i ja przed dwudzie- kilku laty rozpoczęłam swoją e artystyczną w Łodzi. Licząc za- e 18 lat, debjutowałam w Teatrze oria", pozostającym wówczas pod cją Wołowskiego. Znam więc od- a łódzką publiczność teatralną i za ałam o niej jaknajmilsze i naj- cznie|sze wspomnienia.

ntuzjazm dla sztuki.

Po dziś dzień wzrusza mnie pew- eżycie z owych czasów. Grałam go wieczora w sztuce „Popycha- w której kreowałam wdzięczną wą rolę. Studenci i uczniowie ych klas szkół średnich, zapeł- y po brzegi ówczesny „paradyz", ńcu przedstawienia byli tak rozen mowani moją grą, że nie mając ów, zrywali z czapek kokardy, almy i rzucali mi je na scenę.

— Po zapadnięciu kurtyny zebra- kilkadziesiąt tych blaszek, które howuję po dziś dzień. Entuzjazm musieli jednak moi wielbiciele dro płacić, wracających bowiem z te- bez kokard i palm na czapkach, po przyjęła za rewolucjonistów i osa- ich w areszcie. Nazajutrz do mat- ojej — która przez szereg lat mojej y na scenie, do samego zamążpój- mego, stale mi towarzyszyła, **zgło- się delegacja matek przytrzyma- studentów i uczniów z prośbą, udała się do komisarjatu policji i wyjaśniła właściwy powód zerwa- kokard.**

Interwencja moja odniosła nale- skutek i „męczennicy sztuki" zo- natychmiast wypuszczeni na wol-

— Już jedno to przeżycie starczy, nigdy nie zapomniała Łodzi.

— Łódzka publiczność teatralna za- wała dawny swój entuzjazm dla ki. Występując na scenach teatrów szych wiem, że słowa moje nie pa- w próżnię, lecz trafiają na podat- grunt i znajdują serdeczny oddźwięk czasie gdy publiczność wielu innych miast polskich jest jakby drewniana i słowa aktora giną w pustce. Wybierając się na gościnne występy do każdego innego miasta, wiem z góry, jak długo tam zabawię. Łódź pozostała dla mnie jakoby „terra incognita".

— Przyjechałam do Łodzi ze sztuką „Kobieta, która kupiła sobie męża" **na cztery występy, a grałam 14 razy.** Na łeb i szyję musiałam pędzić do Warszawy, by załatwić najpilniejsze sprawy i wrócić do was na dalsze występy. Publiczność łódzka posiada zrozumienie dla wartości sztuki, jest ona inteligentna i wdzięczna.

— Jeden żal mam tylko do waszego miasta: Łódź — 600 tysięczne miasto, pretendujące do tytułu „stolicy polskiej pracy" i rywalizująca istotnie pod wieloma względami z Warszawą, nie **zdobyła się na wzniesienie odpowiedniego gmachu teatralnego.** Pomijam brak odpowiednich garderób, ciasnotę za kulisami i niewygody, na jakie narażony jest aktor, grający na scenie łódzkiej, to przedewszystkiem brak odpowiedniego gmachu teatralnego **odstrasza publiczność od chodzenia do tego przybytku sztuki.**

— Łódź znana jest ze swojej wyjątkowej przedsiębiorczości, dziwię się więc poprostu, że do tej pory sprawa budowy gmachu teatralnego nie została zrealizowana.

Kobieta w teatrze.

— Jaka, zdaniem pani, powinna być rola kobiety w teatrze i czy dorównuje ona w pracach reżyserskich mężczyźnie?

— **Kobieta jest duszą teatru.** Patrzy ona na wszystko okiem miłości i poświęca teatrowi dużo uczuć i serca. Dlatego kobieta jako reżyser, nietylko dorównuje mężczyźnie ale zaryzykowałabym powiedzieć, **że w pewnych wypadkach nawet go przewyższa.** W czasie próbowania sztuk wykazuje kobieta - reżyser **więcej serdeczności i cierpliwości.** Wskazanie błędów aktorom jest bardziej przekonywujące, gdyż przekonania jej wypływają przeważnie nie z mózgu, lecz z serca. Oczywiście zapatrywań moich nie wolno generalizować.

— Wielu warszawskich reżyserów zaprasza mnie często na generalne próby, gdzie spełniam rolę doradcy. **Kobieca intuicja może częstokroć dorównać nawet wielkiej erudycji i rutynie mężczyzny - reżysera.** Mężczyzna potrafi doskonale zmontować widowisko, szczególnie jeśli chodzi o udział tłumu statystów, lecz wydobycie niuansów, subtelnych odcieni należy do kobiety, w tej dziedzinie jest ona bezkonkurencyjna. **Za błąd natomiast uważam porywanie się kobiety na stanowisko kierownicze w teatrze.** Kobiety - artystki w przytłaczającej swojej większości są zbyt wrażliwe, zbyt często stają się one ofiarami swoich nastrojów, by mogły spełniać należycie tak trudne zadanie. Nie wyobrażam sobie naprzykład, by kobieta mogła odpowiednio pokierować pracami technicznemi lub, co gorsze, a zarazem ważniejsze, sprawami administracyjno-finansowemi. **Rola kobiety w teatrze jest przedewszystkiem być dobrą artystką, a w miarę sił również reżyserką.**

Sprawy społeczne.

— Jak zapatruje się pani na repertuar społeczny, który coraz częściej zdobywa sobie prawo obywatelstwa na scenie?

— Ze wszech stron otacza nas okropna szarzyzna życia, codzienność i małość nieraz nas przytłacza i wprawia w depresję i rezygnację. Jeśli więc na scenie będziemy w dalszym ciągu roztrząsać te same sprawy, to publiczność będzie stronić od teatru, jak od zarazy; pragnie ona bowiem w teatrze znaleźć inny, piękniejszy świat, w świątyni sztuki chce ona doznać wznioślejszych wzruszeń i zapomnieć o troskach codziennych i kłopotach domowych. **Sprawom społecznym wszak poświęciliśmy trybuny ciał ustawodawczych, przepotężną prasę, uniwersyteckie sale wykładowe i wiele jeszcze innych dziedzin, pocóż więc wciągnąć do tego także teatr?**

Weźmiemy dla przykładu okrzyczaną ostatnio sztukę Szczepkowskiej „Sprawa Moniki". Jest to kwestja smaku, by dokonywać **publicznego prania najintymniejszych brudów domowych.** Jeśli w życiu o podobnych sprawach mówi się szeptem, to **dlaczego ta „rzecz plotki" ma znaleźć swoje wcielenie na scenie? Stanowczo — dodaje znakomita artystka — wolę piękny obraz, niż banalną fotografję ze złym retuszem.** Oczywiście, nie przeczę, że istotnie wielkie zagadnienia społeczne i to w formie prawdziwie artystycznej powinny również znaleźć swoje omówienie na scenie. Lecz musimy przytem dbać, by atmosfera teatru nie została skażona wyziewami i miazmatami życia codziennego. **Teatr powinien służyć w pierwszym rzędzie sztuce i pięknu.**

— Jaka jest pani najulubieńsza rola?

— Kocham wszystkie swoje role, jak matka kocha wszystkie swoje dzieci. W ciągu wieloletniej swojej pracy grałam setki ról, począwszy od wielkiej tragedji, a kończąc na lekkiej komedji, że wymienię chociaż „Fedorę", „Balladynę", „Damę Kameljową", „Lekkomyślną siostrę", lub w sztukach „Kochankowie" „Wiele hałasu o nic", „Wilki w nocy" i w. in. Wszystkie te i inne role kocham, ponieważ **tkwi w nich duża część mego serca i mojej duszy.**

Miłość i interes.

— Stojąc, jako żona dyrektora Szyfmana, blisko kierownictwa Teatru Polskiego w Warszawie, czy zechce nam pani powiedzieć, jakie były powody szybkiej likwidacji tak wiele obiecującej fuzji z teatrem „Banda".

— Moja filozofja życiowa jest — miłość, lub interes. W dotychczasowem swojem życiu większość czasu i czynów upłynęło pod znakiem miłości i to przedewszystkiem do sztuki i sceny. **Fuzja z „Bandą" nie dała nic, ani jednego, ani też drugiego.** Podkasana muza skończyła już swój zwycięski taniec na scenie i nareszcie wraca ona na właściwe dla niej miejsce — **do restauracji, między stoliki. Nudne bzdury i niesmaczna częstokroć brechta nie może być towarzyszką, ani tembardziej rywalką teatru.**

— Wszelkie te niezdrowe naleciałości, prędzej czy później, znikną z horyzontu naszego życia kulturalnego wówczas — symptomy tego już dziś są widoczne — **teatr wróci do dawnej chwały i tradycji.** Teatr jest wieczny jak życie, a życie wszak jest często teatrem. Już małe dzieci przebierając się w suknie i kapelusz matki, lub w marynarkę i cylinder ojca wykazują swój pociąg do gry, dążenie do zmiany codziennego trybu życia.

— Jakie wrażenie wyniosła pani z swoich występów na scenach łódzkich i z pobytu w naszem mieście?

— Łódzkie teatry miejskie posiadają dobry zespół aktorski. Są to ludzie inteligentni i chętni do pracy. Reżyserowałam tutaj sztukę „Pierwsza pani Frazer" i po dwuch tygodniach prób otrzymaliśmy rezultat nadspodziewanie dobry. Gdyby zespół łódzki mógł jak warszawscy ich koledzy próbować sztukę tę 6 tygodni, to jestem przekonana, że gra jego nie ustępowałaby w niczem wykonaniu warszawskich artystów, którzy sztukę tę grali przeszło 100 razy.

— Choć posiadam w Warszawie cichy **dom, kochanego męża i trzy ulistwiane pieski,** to jednak od czasu do czasu muszę ruszyć na krótką tułaczkę artystyczną. Oczywiście najchętniej wybieram się do Łodzi, szkoda tylko, że łodzianie nie dbają o to, by przyśpieszyć bieg pociągu zdążającego z Warszawy do Łodzi. Miasta te powinny do siebie się przybliżyć, **dwie i pół godziny drogi to stanowczo za długo.**

— Łodzią interesuję się zawsze, często o niej mówię z kuzynem moim Kociem Tatarkiewiczem, który tutaj przez lata pracował i który dla miasta waszego żywi olbrzymi sentyment. Szkoda, że Łódz pozwoliła mu opuścić dotychczasowe jego stanowisko.

— Mieszkając na 4-tem piętrze w Grand Hotelu, siedzę często przy oknie znajdującem się przy skrzyżowaniu dwuch ulic i obserwuję miasto. Łódź dzięki swemu olbrzymiemu ruchowi, prawdziwie amerykańskiemu tempu życia, wywiera wrażenie wielkiego miasta — lecz z czystem sumieniem będę mogła powiedzieć, że Łódź jest istotnie wielkiem miastem, jeśli **prędzej wykończycie kanalizację, uporządkujecie bruki i chodniki wasze, no i wybudujecie okazały, godny 600 tysięcznej ludności, piękny gmach teatralny.**

E. B.

Towar na czasie

Maski przeciwgazowe na sprzedaż

Powiatowy komitet ligi obrony powietrznej państwa w Piotrkowie rozpoczął sprzedaż masek przeciwgazowych najnowszego typu dla ludności cywilnej.

Cena takiej bojowej maski przeciwgazowej kategorji A wynosi zł. 19 wraz z pochłaniaczem bojowym i puszką metalową.

Opłaty dorożkarskie.

Nowe tabliczki na rok 1933.

Opłata miejska od dorożek konnych, kursujących po ulicach Łodzi, ustalona została w wysokości 23 zł.

Wobec ciężkiej sytuacji dorożkarzy, których zarobki spadły w ciągu lat ostatnich bardzo znacznie, opłaty te rozłożone zostały przez magistrat na dwie części: rata pierwsza, w kwocie zł. 13, płatna jest przy odbiorze tabliczki na rok 1933, rata następne zł. 10, płatna będzie w miesiącu lipcu.

Tabliczki dorożkarskie na rok bieżący są koloru białego, gdy w ubiegłym wykonane były w kolorze żółtym, a w roku poprzednim — w kolorze czerwonym.

Wszyscy dorożkarze, należący do swoich związków zawodowych, zaopatrzyli się już w nowe tabliczki za pośrednictwem swych organizacyj. Nowych tabliczek nie posiadają tylko dorożkarze niezrzeszeni.

Przegląd koni

odbywa się na Placu Hallera.

Na zasadzie art. 15 Rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 8 listopada 1927 roku o obowiązku odstępowania zwierząt pociągowych itd. — na terenie m. Łodzi zarządzony został przez Starostę Grodzkiego przegląd koni.

W związku z powyższem, dziś, w piątek, dnia 7-go kwietnia r. b. o godzinie 8-ej rano, na Plac Hallera, powinny być doprowadzone do przeglądu konie ze wszystkich komisarjatów policyjnych rocznika 1929 i 1923.

Jutro, w sobotę, dnia 8-go kwietnia r. b. powinny być doprowadzone konie ze wszystkich komisarjatów policyjnych rocznika 1919.

Osoby, uchylające się od doprowadzenia koni do przeglądu, będą karane w drodze administracyjnej — w myśl art. 27 Rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 8 listopada 1927 roku grzywną do wysokości wartości koni lub aresztem do sześciu miesięcy. W wypadku szczególnie ciężkich uchybień mogą być stosowane obie kary łącznie.

P. WOJEWODA WYJECHAŁ DO WARSZAWY.

Wojewoda łódzki, p. Aleksander Hauke-Nowak wyjechał wczoraj zrana do Warszawy.

Pobyt p. wojewody w Warszawie potrwa kilka dni.

Wojewoda udał się do stolicy w związku z ostatniem strajkiem w przemyśle i dla załatwienia szeregu spraw urzędowych.

Dyżury aptek.

(p) Nocy dzisiejszej dyżurują apteki: Sukc. M. Kacperkiewicza (Zgierska 54), Sukc. J. Sitkiewicza (Kopernika 26), J. Zundelewicza (Piotrkowska 25), W. Sokolewicza i W. Szata (Przejazd 19), M. Lapca (Piotrkowska 193), A. Rychtera i B. Łobody (11-go Listopada 86).

Szefowi naszemu JULJUSZOWI SILBERSPITZOWI z powodu zgonu

MATKI JEGO

składają wyrazy serdecznego współczucia

Pracownicy Działu Bieliźnianego firmy JULJUSZ SILBERSPITZ w Łodzi

25—2

Sport.

Smierć łódzkiego boksera.

W dniu onegdajszym zmarł, wskutek komplikacji po „ślepej kiszce" znany pięściarz łódzki b. mistrz Łodzi, oraz wieloletni czynny zawodnik, a ostatnio instruktor „Sokoła" — Trzonek. Śmierć Trzonka wywołała w sferach sportowych silne wrażenie.

90-zawodników

na starcie biegu ŁOZLA.

W związku z niedzielnemi biegami na przełaj, które odbędą się z boiska ŁKS-u od godz. 9,30, z okazji otwarcia sezonu lekkoatletycznego ŁOZLA, informujemy się, że do biegów tych zgłosiło się około 90 zawodniczek i zawodników okręgu, przyczem najwięcej zawodników gdyż 30-tu zgłosił ŁKS, 15 KP-Zjednoczone i t. d. Wśród zgłoszonych nie brak najlepszych biegaczy lokalnych ze Starostą Polakiem i mistrzem maratonu Sodułą na czele. Temu ostatniemu zostanie w niedzielę wręczona również nagroda, za zdobycie tytułu mistrza Polski w biegu maratońskim w sezonie ubiegłym.

Co do zawodniczek, to prócz mistrzyni okręgu Głażewskiej, zostały m. in. zgłoszone Smętkówna z ŁKS-u, Janowska i Gluzińska (KE), Sukiennicka (Zj.) i wiele innych.

Przed meczem

Ł.K.S. Ib—Ł.T.S.G.

Wobec tego, że w niedzielę popołudniu ligowy zespół ŁKS-u nie rozegra na boisku przy Al. Unji meczu piłkarskiego, mecz o mistrzostwo klasy A między zespołami ŁTSG a ŁKS IB został przeniesiony z z godziny 11 przed południem na godzinę 16-tą. Mecz ten zapowiada się niezwykle ciekawie, gdyż obie drużyny, pretendujące poważnie do tytułu mistrza, wystąpią w swych możliwie najsilniejszych składach.

Przyjazd niemców odwołany.

Naskutek obecnej sytuacji politycznej w Niemczech i ogłoszeniu przez prasę żydowską bojkotu, mającego się odbyć w święta Wielkiejnocy meczu berlińskiej drużyny „Blau-Weiss" z ŁKS dowiadujemy się, że zarząd ŁKS-u postanowił przyjazd „Blau-Weiss" do Łodzi odwołać. Wskutek tego podczas Świąt Wielkiejnocy drużyna ligowa Ł. K. S. będzie pauzować lub ewentualnie wyjedzie na mecz towarzyski z Wartą do Poznania

Tomaszów-Mazowiecki

Przemysłowiec aresztowany

pod zarzutem kradzieży towaru z magazynu firmy Bornstein

Tomaszów, 6 kwietnia.

W końcu stycznia r. b. dyrekcja firmy Dawid Bornstein, Sp. Akc. w Tomaszowie stwierdziła w magazynie towarów półwykończonych brak 16 sztuk najprzedniejszych wyrobów ogólnej wartości 8.000 zł.

Kradzież ta dokonywana była bardzo sprytnie i systematycznie, albowiem nie stwierdzono żadnych włamań ani uszkodzeń, które wskazywałyby na robotę zawodowych włamywaczy.

Powiadomiona o kradzieży policja ustaliła, że kradzieży dokonywano w czasie od początku grudnia r. u. do końca lutego rb., przyczem w związku z tą kradzieżą aresztowano drobnego przemysłowca, p. M., dzierżawiającego w fabryce firmy kilka warsztatów. Aresztowano również stróży nocnych pod zarzutem współdziałania w kradzieży.

Sprawa wywołała zrozumiałą sensację w mieście.

STREJK RZEŹNIKÓW.

Jak już donosiliśmy, onegdaj wyjechała do urzędu wojewódzkiego delegacja Związku rzeźników w składzie pp. Jagodzińskiego i Goździka, która złożyła memorjał w sprawie przywrócenia rzeźnikom tomaszowskim zwyżki 15% na mięso i wyroby masarskie.

Delegacji tej przyrzeczono przychylnie załatwić tę sprawę.

Strejk ma trwać do czasu nadesłania odpowiedzi z województwa.

EPILOG SPORU MAJĄTKOWEGO.

Bracia Józef, Władysław i Marjan Wilczak, zamieszkali we wsi Komorów, od dłuższego czasu wiedli spory majątkowe na tle sukcesyjnym z czwartym swym bratem Stefanem, któremu nawet sąd okręgowy w Piotrkowie przyznał część posiadłości ziemskiej, pozostałej po ojcu.

Taki obrót sprawy nie zlikwidował bynajmniej sporu, a nawet jeszcze zaognił stosunki pomiędzy braćmi.

I tak, pewnego dnia, gdy Stefan Wilczak zajęty był uprawą roli, napadli na niego bracia i poczęli go bić kijami i tępemi narzędziami, chcąc w ten sposób zabronić mu na przyszłość wstępu na działkę, którą w dalszym ciągu uważali za swoją własność.

Za to przestępstwo stanęli onegdaj przed sądem grodzkim, który skazał Józefa i Władysława Wilczaka na 6 miesięcy więzienia, zaś Marjana, jako małoletniego, na umieszczenie w domu poprawczym, zawieszając jednak wszystkim wykonanie kary na przeciąg 2-ch lat ze względu na to, że awantura ta wynikła na tle nieporozumień majątkowych pomiędzy najbliższymi członkami rodziny.

3 LATA WIĘZIENIA ZA ZABÓJSTWO

W grudniu r. u. odbywała się zabawa we wsi Zawada pod Tomaszowem. W czasie zabawy wszedł na salę niejaki Wincenty Dziubek, który począł się awanturować. Obecny przytem Jan Krążelewski usiłował wyprowadzić awanturnika, jednakże Dziubek dobył noża i zadał Krążelewskiemu takie uderzenie w brzuch, iż wypłynęły mu jelita i przewieziony do szpitala, po czterech dniach zmarł.

W dniu wczorajszym sąd okręgowy w Piotrkowie skazał Wincentego Dziubka na 3 lata więzienia.

MIEJSKIE ROBOTY SEZONOWE.

W końcu ubiegłego tygodnia magistrat powiadomił robotników sezonowych, iż przedłuża ilość dni pracy dla każdej grupy z 2 i pół na 3 dni w tygodniu.

CHOROBY ZAKAŹNE.

Wydział Zdrowia Publicznego przy magistracie zanotował w okresie od 12 do 25 bm. następujące wypadki chorób zakaźnych: 3 — ospy wietrznej; 4 — krztuśca; 2 — błonicy; 1 — płonicy; 1 — róży; 1 — odry; 1 — gruźlicy i 1 wypadek jaglicy.

Nasz reporter zanoto[wał]

Z zakładu rzeźniczo-wędliniarskie[go] ła Kundelskiego (Rybna 12) nocy ubie[głej] dziono 48 szynek, wartości 800 zł.

Ze sklepu Henryka Szkopińskiego [...]nicka 52) skradziono 50 szynek i 40 k[iełba]sy, ogólnej wartości 1.500 zł.

Panowie rzeźnicy, pilnujcie swych [...]

#

Stanisława Mieszkowska, lat 19, [...] p. Bleiweiss przy ulicy Kamiennej Nr. [...] wczorajszym w godzinach rannych usiło[wała roz]palić w piecu ogień. W tym celu obla[ła] naftą. Nastąpił wybuch, którego płomi[enie objęł]y odzież dziewczyny.

Na krzyk płonącej zbiegli się d[omownicy,] którzy ugasili na niej palącą się odzie[ż.]

Do ciężko poparzonej Mieszkowski[ej wezwa]no lekarza pogotowia ratunkowego, [który po] udzieleniu pierwszej pomocy, przewiózł [nieszczę]śliwą do szpitala okręgowego przy ul[. Drew]nikowej.

#

W dniu wczorajszym na przec[hodzącego] przez jezdnię przy zbiegu ulic Zgiersk[iej i ...]nowskiego 13-letniego Menachem Kul[mana (uli]ca Zgierska 48) najechał samochód [jadący] z nadmierną szybkością w stronę Zgie[rza. Chło]piec doznał złamania prawego podu[dzia i ...]licznych obrażeń na całem ciele.

Wezwany lekarz pogotowia ratunk[owego po] udzieleniu pierwszej pomocy ofierze ba[...]chodowych, przewiózł Kulmana do szpi[tala A]nny Poznańskich.

#

W dniu onegdajszym w godzinach [...]nych 25-letnia Władysława Grzegorek [...] nieustalonego dotychczas miejsca zamie[szkania, w] zamiarze samobójczym napiła się więk[szej ilości] jodyny na szosie Rzgowskiej.

Wezwany lekarz pogotowia ratunk[owego po] udzieleniu pierwszej pomocy denatce, [przewiózł] ją do szpitala zapasowego przy zbiorni[ku.]

Przyczyna rozpaczliwego kroku na[...]znana.

Co się dzieje w Ind[jach]

Odczyt w lokalu Syndy[katu] Dziennikarzy Łódzkic[h]

W nadchodzącą niedzielę o[dbędzie] się w lokalu Syndykatu Dzien[nikarzy] Łódzkich (Piotrkowska 121) [wieczór] odczytowy.

Radż Bohari lal Mathur, zw[olennik] Gandhiego, Hindus mówiący po [polsku,] wygłosi odczyt, omawiający [stan] społeczny, polityczny i gosp[odarczy] współczesnych Indyj.

Ciekawy ten odczyt ilustrow[any bę]dzie muzyką hinduską, taneczną [...]ną oraz śpiewem.

Prelegent zobrazuje m. in. s[ylwetkę] Gandhiego, wodza narodu i w[ielkiego] poety Tagore, omówi tajemnice [...]ki ducha Indyj i jogów, oraz s[ytuację] kobiet i historję małżeństwa w [Indjach.]

Bilety do nabycia w Wago[nach] Cook, Piotrkowska 64, w godzi[nach od] 9-ej rano do 9-ej wieczór, zaś [w dniu] odczytu, od godziny 11-ej rano, [w loka]lu sekretarjatu SDŁ, ul. Piotr[kowska] 121, w cenie 1 zł. 50 gr., ulgowe [...]nie 75 gr.

Z KAWIARNI - RESTAURACJI - DA[NCINGU] „LOUVRE".

Zainteresowanie lokalem, a z nim fr[ekwencja] rośnie z dnia na dzień. Wyśmienita i ta[...]nia, bezkonkurencyjne obiady i kolacje, [...] pierwszorzędny program i orkiestra skł[adają się] na to, i ż „Louvre" staje się ulubionym [lokalem] gastronomiczno-rozrywkowym elity łód[zkiej ...] bliczności i bezwzględnie góruje nad w[szystkimi] lokalami tego rodzaju.

Ażeby przeokpać wszystkich o[...] powyższego zarząd „Louvre'u" obniżył c[eny ...]

RERI W ŁODZI.

Kto z nas nie zachwycał się jedny[m z naj]lepszych filmów egzotycznych TAB[U, który] obiegł wszystkie stolice świata. Kogo [nie o]czarowała niepospolitą urodą i wdzięk[iem bo]haterka tego filmu, urocze dziewczę z [wysp po]łudniowych — Reri, mieszkanka wysp[y Bora] Bora na Oceanie Spokojnym.

Wyrwana z beztroskiego życia prze[z reżyse]ra Murnau'a, twórcę „Tabu", znalaz[ła się w] Nowym Yorku w największym teatrze Zi[egfelda,] aby pierwszym swoim występem pod[bić] Amerykę. W jednej niemal chwili [stała się] gwiazdą pierwszej wielkości rozrywa[ną przez] managerów, szukających nowych sen[sacyj dla] teatru.

Zdobywszy fenomenalne powodzenie [w Ame]ryce, jako tancerka i pieśniarka, Reri [...] nie zamierza wracać na Tahiti. W koń[cu ubie]głego roku zawitała do Europy, aby [w ciągu] dwuch miesięcy poprostu oszołomić B[erlin.] W Paryżu zdobyła wprost niespotykan[e powo]dzenie.

Reri wystąpi dziś w teatrze „Scala"

urjer Handlowo-Przemysłowy
łódzkiego okręgu włókienniczego.

nk Polski.

sem na 31 marca 1933 Bank amyka swój pierwszy kwartał ny bież. roku i otwiera okres ania wedle nowych zasad w weli do statutu, która w mięe otrzymała sankcję prawo-

cie według tego bilansu otwarne będzie jak następuje:

iletowy	1018.8 milj.
niast pł. zobowiąz.	138.7 milj.
	1157.5 milj.
olne od pokrycia	100.0 milj.
	1057.5 milj.

roporcji do tej kwoty pozycja złota — 490.7 milj. wynosi 46.4 Tą wysoką kwotą otwieramy kres.

x

wszy kwartał br. zamyka się pasie łącznym walut i dewiz acym zł. 587.5 miljonów. Rok otworzył się kwotą — 629.1 ank oddał więc w ciągu pierwwartału kruszcu i dewiz za 41.6 złotych. Jest to kwota, która e budzić obaw. Ostatnia dekacowa jest z konieczności bardzo gdyż należy wówczas dokonać u na pierwszy kupon 1933-34 zagranicznych pożyczek pańch. Trzy czwarte wskazanej as kwartalnej kwoty odpływu ada sumie transferowanej w ciątnich 10 dni.

ół stwierdzić można pewną sta- w naszym bilansie płatniczym. dzieja, że Bank Polski i w nah kwartałach spokojnie podoła obowiązkom bez nadmiernego lania swego zapasu.

wykorzystania kredytów wekh i lombardowych podniósł się z iljonów złot. na 701.8 milj. Cały rost przypada na dyskonto i to w całości na ostatnią dekadę. adzie tej stan portfelu wekslowemiósł się nagle prawie o dziesięć t!. Wątpliwem jest, czy tak po partja wekslowa pochodzi z pry o obrotu; raczej uzasadnionem przypuszczenie, że poważna jej pochodzi z instytucyj czy przedstw związanych z państwem.

zymy jednak, że Bank Polski dał tyle dowodów powściągliwolityki kredytowej nie użyje noliberalnych, zasad pokrycia dla nięcia proporcji portfelu ku pom państwa w granicach, któreby w najmniejszym choćby stopruszyć elastyczność jego lokaty.

Dr. A. Z.

NOTOWANIA BAWEŁNY
z dnia 5-go kwietnia 1933 roku.

WY JORK. Loco 6.50, kwiecień 6.34, czerwiec 6.48, lipiec 6.58, sierpień 6.62, 6.72, październik 6.79, listopad 6.85, 6.97, styczeń 6.99, luty 7.05, marzec 7.13.

WY ORLEAN. Loco 6.38, maj 6.38, lipiec ździernik 6.76, grudzień 6.88, styczeń rzec 7.09.

ERPOOL. Loco 5.18, kwiecień 4.94, maj erwiec 4.95, lipiec 4.96, sierpień 4.97, 4.98, październik 5.00, listopad 5.01, 5.03, styczeń 5.04, luty 5.06, marzec wiecień 5.09, maj 5.10, czerwiec 5.13, 5.16.

ełna egipska. Loco 7.22, maj 6.87, lipiec ździernik 7.04, listopad 7.10, styczeń 7.13, 7.25.

PER. Loco 6.38, maj 6.14, lipiec 6.13, rnik 6.12, listopad 6.11, styczeń 6.15, ma- 20.

EMA. Loco 7.63, maj 7.26, lipiec 7.40 rnik 7.60, grudzień 7.73, styczeń 7.80, 7.91.

EKSANDRJA. Giełda nieczynna.

NIEMA RYNKÓW ZBYTU.

W Europie prowadzona jest wojna wszystkich ze wszystkimi.

Bismarck mawiał, że tylko ludzie o średniej inteligencji dochodzą poprzez własne doświadczenia do zrozumienia rzeczy. **Ludzie wybitni** — a do takich zaliczał sam siebie — **umieją korzystać z doświadczeń cudzych. Być może. Ale w takim razie cóż powiedzieć o tych, których nawet własne doświadczenia niczego nie nauczyły?** Co powiedzieć o rządach, upierających się zwoływać konferencję za konferencją kiedy ich rezultaty nie mogą wzbudzać wątpliwości?

Światowa konferencja ekonomiczna której termin został, zdaje się, ustalony na koniec maja jest zagadnieniem zaprzątającem w tej chwili umysły polityków i ekonomistów. Nadzieje, jakie się w niej pokłada są, nieograniczone. Tak, jakgdybyśmy nie byli już wielokrotnie świadkami zjawiska dziwnego i paradoksalnego, że **współrzędnie do mnożenia się konferencyj międzynarodowych i zebrań ekspertów dla dyskutowania problemów gospodarstwa światowego postępuje proces izolowania się państw od całości życia gospodarczego i likwidowania wszelkiej współzależności interesów?**

W następstwie niezliczonych konferencyj międzynarodowych zapanował stan rzeczy, który się słusznie określa, jako **„wojnę wszystkich ze wszystkimi"**. W najzupełniejszem zapomnieniu głoszonych haseł i przyjętych zobowiązań, narody urzeczywistniają dziś najradykalniej pojęte koncepcje „autarkji" ekonomicznej. Rządy, które do niedawna dźwigały barjery celne, jakgdyby z żalem, usprawiedliwiając się niejako i unikając wszelkiej w tym względzie jaskrawości, nie zadają sobie nawet trudu by dać wyraz wierze w prowizoryczność przyjętych zarządzeń.

Taki stan rzeczy jest konsekwencją ewolucji, którą przechodzi świat obecny, a która wyraźnie **zmierza do likwidacji tego, co nazywano „gospodarstwem światowem" i do utworzenia na jego gruzach wyodrębnionych jednostek gospodarczych**, lokalizujących w obrębie swych granic całokształt działalności przemysłowej i handlowej. Kraje, co do których istniała nadzieja, że staną się pewnego dnia wolnemi rynkami, otwartemi dla ekspansji pokojowej przemysłów europejskich, uprzemysławiają się coraz bardziej. Jest to fakt niewątpliwy, któremu jednak nie poświęca się dość uwagi, przeciwnie, oczekuje się lepszych dni, opierając wiarę w ich przyjście na teoretycznych możliwościach ekspansji ku nowym rynkom.

W krajach, jak Anglja lub St. Zjednoczone, będącemi światowemi dostawcami wyrobów włókienniczych, stwierdza się ze zdziwieniem nieustanne — nawet w okresach dobrej konjunktury — **zmniejszanie się ilości czynnych wrzecion.** Przyczyna tego jest jednak prosta: **to, co stanowi ubytek działalności przemysłowej w Anglji i Stanach Zjednoczonych, — to samo wyobraża wzrost tej działalności w innych krajach.** Tak np. w Chinach przemysł bawełniany posiadał w roku 1928 ilość wrzecion dziesięciokrotnie wyższą, aniżeli w roku 1896. Chiny uprzemysławiają się, niezmiernie wolno, ale znajdują się w sąsiedztwie tak bliskiem Rosji, której się dostarcza wszystkiego, co jest potrzebne do masowej industrjalizacji i do nieprzezwyciężonej ekspansji ekonomicznej, że kraje przemysłowe Europy będą musiały na długo skwitować z chęci zbywania swoich wyrobów w Azji. Co się zaś tyczy Rosji, to można zacytować zdanie Keynesa, że najpewniejszym sposobem zamknięcia na zawsze rynku rosyjskiego jest właśnie ten, jakim się posługują państwa kapitalistyczne, **walczące z sobą zaciekle o doraźne korzyści wyposażenia tego kraju w ów gigantyczny aparat produkcyjny, jaki ma mu zapewnić realizacja planów industrjalizacyjnych.**

Pozostają kraje Ameryki Południowej. Ale i tu sytuacja nie jest zachęcająca. Rynek południowo - amerykański staje się coraz bardziej domeną wyłącznej eksploatacji groźnego konkurenta: **Japonji**. Ponadto nieustanne zaburzenia polityczne, jakie wstrząsają republikami południowo - amerykańskiemi, powodują ubóstwo ekonomiczne, wyrażające się często całkowitą ich niewypłacalnością.

Nie należy więc pokładać zbyt wielkich nadziei na zdobycie nowych rynków. Zresztą, gdyby się nawet te rynki otworzyły w stopniu, w jakim możnaby sobie tego życzyć w interesie przywrócenia równowagi ekonomicznej świata, to i tak dla wchłonięcia nadmiaru naszej produkcji musiałyby rozwinąć w sobie potrzebną do tego siłę nabywczą. Tymczasem, gdziekolwiek skieruje się wzrok, na Daleki Wschód na Amerykę — **wszędzie stwierdza się niemal zupełną zatratę zdolności konsumcyjnych ludności.**

W chwili obecnej, w całym świecie dźwigają się mury celne. W odpowiedzi na dążności industrjalizacyjne krajów rolniczych, kraje przemysłowe ze swej strony dążą do rozwinięcia produkcji rolniczej. Anglja, której rolnictwo znajdowało się do niedawna w całkowitym zaniku, Belgja, której olbrzym wysiłek ekonomiczny zdawał się być całkowicie zwrócony ku przemysłowi, Niemcy o najbardziej w Europie rozwiniętym aparacie wytwórczym — ujawniają dziś niezwykle intensywne dążenia **do maksymalnego wyeksploatowania swych możliwości agrarnych, zaostrzając już i tak dotkliwą dla życia gospodarczego nadprodukcję środków żywnościowych.** I nie ulega żadnej wątpliwości, że ludzkość nie zdoła w żaden sposób wchłonąć masy środków żywnościowych, przekraczających trzykrotnie spożycie dzisiejsze i że złe warunki sprzedaży produktów rolnych siłą rzeczy muszą zaważyć niekorzystnie na kształtowaniu się warunków zbytu produktów przemysłowych.

Zdaje się, że można zaryzykować twierdzenie, **iż ratunek Europy leży nie gdzieindziej, jak — w Europie.** Odległe rynki zbytu są przy dzisiejszym układzie stosunków ekonomicznych niczem więcej, niż uzupełnieniem — niezmiernie cennem i pożądanem uzupełnieniem — zbytu produkcji opartej o rynek wewnętrzny kraju. Jedynie realnym dziś nakazem dla państw jest **pielęgnowanie i rozwijanie rynku miejscowego**, który otwiera mniej może ponętne, ale też mniej zwodnicze perspektywy na przezwyciężenie marazmu wytwórczego.

J. W.

Giełda pieniężna.

Na wczorajszem zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była niejednolita, przy obrotach nadal ograniczonych. Notowano: Londyn 30.52 (+ 3), Nowy Jork 8.910, Nowy Jork - kabel 8.918, Paryż 35.08 (—1), Sztokholm 161.85 (—30), Szwajcarja 172.30 — 172.28 (—2), Włochy 45.67 (—5); w obrotach międzybankowych dewizami na Berlin obracano po kursie 211 — 210.75 (—50). W obrotach prywatnych: marka niemiecka w zaofiarowaniu i bez odbiorców — 210, szyling austrjacki 98,25, funt angielski w gotówce 30.54, dolar gotówkowy 8.88, dolar złoty 9,06, rubel złoty 4.73, rubel srebrny 1.33, bilon 0.63. Tranzakcje dokonane a nienotowane: Holandja 360.15 (-10) Praga 26.50 (+2).

AKCJE. Na rynku akcyjnym większych obrotów dokonano akcjami Banku Polskiego, przy tendencji dość mocnej. Bank Polski 74 — 73.50—73.75 (+125). Tranzakcje dokonane, a nienotowane: Starachowice 9.50 (—10), pozatem zanotowano akcje Towarzystwa Fabryki Sztucznego Jedwabiu — bez kuponu za 1932 rok i bez wartości; za Węgiel żądano 10, za Ostrowiec 21.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych **przeważała tendencja słabsza.** Jedynie mocniej kształtował się kurs 7 proc. pożyczki stabilizacyjnej i 5 proc. listów m. Warszawy. Obroty były naogół bardzo małe. Notowano: 3 proc. budowlana 40.75 — 40.40 (—60), 4 proc. dolarowa 53.60 (—40), 4 proc. inwestycyjna 101 — 100.50 — 100.75 (—75), 5 proc. konwersyjna 43, 6 proc. dolarowa 55 (—50), 7 proc. stabilizacyjna 53.63 — 54.13 (+13), 5 proc. Warszawy 50.25, 8 proc. Warszawy — 41.75, 8 proc. Piotrkowa 34.50 (—150), Tranzakcje dokonane a nienotowane: 7 proc. stabilizacyjna odcinki po 100 dolarów 60, 8 proc. dillonowska 62.25, 7 proc. śląska 42, 4 i pół proc. ziemskie 40, 8 proc. Częstochowy 36.50, za 7 pr. poż. warszawską dolarową chciano płacić 37.50.

RYNEK WALUTOWY W ŁODZI.

W dniu wczorajszym przy małem zapotrzebowaniu i nieco słabszej tendencji obracano dolarami na miejscowym rynku walutowym po 8.87 w placeniu i 8.88 w żądaniu. Marka niemiecka naskutek zupełnego braku zapotrzebowania, wobec podjętej powszechnie akcji bojkotowej, niemieckich towarów, obniżyła się do 211 w płaceniu i 212 w żądaniu. Frank francuski bez zmiany 35.05 w płaceniu i 35.15 w żądaniu, szwajcarski 172.25 w płaceniu i 172.5 w żądaniu, szyling austrjacki nadal na niskim poziomie — 100 w płaceniu i 101 w żądaniu.

Złoto wykazało słabszą tendencję przy kursie rubli 4.72 w płaceniu i 4.75 w żądaniu, i dolarów 9.06 w płaceniu i 9.08 w żądaniu.

Łódzkie 8-procentowe listy zastawne bez zapotrzebowania przy kursie orientacyjnym 38 i pół w płaceniu i w żądaniu. (c)

Giełda zbożowa

Na wczorajszem zebraniu giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie ogólny obrót wynosił 1022 tonny, w tem żyta— 570 tonn. Notowano za 100 klg. parytet wagon Warszawa w handlu hurtowym, w ładunkach wagonowych: żyto standard 1-szy 20 — 20.50, 2-gi standard 19.50— 20, pszenica czerwona jara szklista 36.50 — 37.50, pszenica jednolita 35.50—36.50 pszenica zbierana 34.50 — 35.50, owies jednolity 16.50 — 17, owies zbierany — 15,50 — 16, jęczmień na kaszę 15.50 — 16, jęczmień browarny 17 — 18, gryka 19 — 20, proso 19 — 20, groch polny jadalny z workiem 22 — 25, groch Victoria z workiem 27 — 31, wyka 14—14.50, peluszka 13 — 13.50, seradela podwójnie czyszczona 11.50 — 12.50, łubin niebieski 8.25 — 8,75, łubin żółty 11.50 — 12.50, rzepak zimowy 47 — 49, siemię lniane bazis 90 proc. 37 — 39, koniczyna czerwona surowa bez grubej kanianki 90 — 110, koniczyna czerwona bez kanianki o czystości 97 proc. 110—125, koniczyna biała surowa 70 — 90, koniczyna biała bez kanianki o czystości 97 pr. 100 — 125, mąka pszenna luksusowa — 57 — 62, mąka pszenna 4-o zerowa 32 — 51, mąka żytnia pytlowa 33 — 35, mąka żytnia sitkowa i razowa 25 — 27, otręby pszenne szale 10.50 — 11.50, otręby pszenne średnie 9.50 — 10.50, otręby żytnie 9 — 10, kuchy lniane 19.50— 20.50, kuchy rzepakowe 14.50 — 15, kuchy słonecznikowe 16.50 — 17.

Krótki Metraż.

—o—

6 filmów awangardy.

Zapowiedziane pod powyższym tytułem seanse filmu artystycznego wzbudziły w Łodzi łatwo zrozumiałe zainteresowanie.

Jak już wiadomo, w programie wyświetlony zostanie między innemi film „Europa" reżyserji Temersona, według scenarjusza Anatola Sterna. Prasa warszawska wyraża się o „Europie" z entuzjazmem.

„Wiadomości Literackie" piszą:— ....pierwszy naprawdę dobry film polski".

Na wyróżnienie zasługuje również „Uwertura Wilhelma Tella", pierwsza próba filmowego ujęcia współdziałania kapelmistrza z zespołem orkiestrowym Ciekawy dokument drogi rozwojowej filmu polskiego stanowi reportaż Aleksandra Forda „Nad ranem".

W pozostałej części programu ukażą się jeszcze trzy inne filmy awangardy.

REWJA MODY.

Najmodniejsze modele zbliżającego się sezonu wiosennego ujrzą piękne panie na wielkiej Rewji Mody, która odbędzie się w Teatrze Miejskim w niedzielę, dnia 9-go kwietnia o godzinie 12-ej w południe.

KOMUNIKAT Ż. T. K.

Żydowskie Tow. Krajoznawcze w Polsce, oddział w Łodzi, ul. Wólczańska 35, urządza:

w piątek, dnia 7-go kwietnia b.r. o godzinie 21-ej — referat p. I. Berszlinga n. t. „Rozwój języka i literatury żydowskiej w ostatnich latach";

w sobotę, dnia 8-go kwietnia b.r. — wycieczkę na wystawę obrazów w galerji „Kiermasz Artystyczny";

w niedzielę, dnia 9-go kwietnia b.r. — do fabryki macy. Zbiórka punkt. o godz. 10-ej rano w lokalu tow., Wólczańska 35;

w dniach od 15 do 18 kwietnia b.r. — wycieczkę do Krakowa.

Zapisy przyjmuje i informacyj udziela sekretarjat tow. codziennie w godz 20—22.

DRUGA TANIA WYCIECZKA do WARSZAWY.

W Niedzielę Palmową (w którą otwarte będą wszystkie sklepy) jedziemy z wycieczką Syndykatu Dziennikarzy Łódzkich do Warszawy. Wyjazd z dworca Fabrycznego o godz. 7.42 rano. Wycieczce towarzyszy wagon bar-dancing. Miejsca numerowane. Przejazd w obie strony, wraz ze zniżkami do kin i teatrów oraz bezpłatnem wejściem na wystawę zł. 8.70.

Zgłoszenia przyjmuje do piątku w południe Wagon-Lits, Piotrkowska Nr. 64, oraz „Orbis", Piotrkowska Nr. 65.

ODCZYT O USTROJU KORPORACYJNYM.

Dziś o godzinie 8,30 wieczorem odbędzie się w Lidze Państwowców odczyt ks. profesora Antoniego Roszkowskiego o ustroju korporacyjnym państwa i społeczeństwa.

W odczycie swym omówi prelegent ciekawe zagadnienia korporacyj i syndykalizmu, którego źródła tkwią w pismach francuskiego socjologa, Jerzego Sorela. Ruch ten rozpowszechnia się dotychczas poza granicami Francji, głównie w faszystowskich Włoszech i komunistycznej Rosji. Analogję stanowi również socjalizm gildyjny Anglji

W Polsce ruch ten i teorja jego są dopiero w powijakach. Jednym z prekursorów był Stefan Żeromski w swojej trylogji. Przed kilku laty zasady syndykalizmu przedostały się do ustawodawstwa w przepisach o korporacjach prawa przemysłowego. Na gruncie warszawskim reprezentuje go grupa działaczy i publicystów, zgrupowanych wokół czasopisma „Przełom".

Odczyt odbędzie się w lokalu Ligi Państwowców przy ul. Wólczańskiej Nr. 17. Wstęp wolny.

ZE STOWARZYSZENIA TECHNIKÓW.

W piątek, dnia 7 b. m., o godzinie 8-ej wieczorem w sali łódzkiego stowarzyszenia techników przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 102 p. inż. Stanisław Płużański, profesor politechniki warszawskiej wygłosi odczyt na temat: „Rola przemysłu w obronie państwa".

Temat ten zainteresuje niewątpliwie szerokie koła ze sfer technicznych i przemysłowych naszeog miasta, zwłaszcza, że prelegentem jest tak wybitny znawca tych zagadnień, jakim jest p. profesor Płużański.

NOWY INFORMATOR SĄDOWY DLA ŁODZI NA ROK 1933/34.

Wzorem lat ubiegłych ukaże się w tych dniach nowy informator dla łódzkiego okręgu sądowego, opracowany pod kierunkiem sekretarza prezydjalnego sądu okręgowego w Łodzi, p. Adama Smolarka.

Książka ta dawno oczekiwana przez p.p. adwokatów, firmy, przedsiębiorstwa i wszystkie osoby mające styczność z sądami, szczególnie wobec zaszłych ostatnio kardynalnych zmian we właściwościach sądów i rewirach egzekucyjnych, zawierać będzie poza podziałem Łodzi i okolic na rewiry komornikowskie z właściwością sądów grodzkich, także przepisy o kosztach sądowych, wynagrodzeniu adwokatów, taksę notarjalną, hipoteczną i komornikowską oraz spis wszystkich sądów w Rzeczypospolitej i cały szereg innych dodatków.

Izba przemysłowo-handlowa protestuje

przeciw gwałceniu elementarnych praw ludzkich przez obecny rząd w Niemczech.

W dniu wczorajszym odbyło się plenarne posiedzenie łódzkiej izby przemysłowo handlowej. Przed porządkiem dziennym przewodniczący zwrócił się do radców z upomnieniem, aby gorliwiej uczęszczali na posiedzenia, gdyż z dotychczasowej statystyki frekwencji na posiedzeniach plenarnych i komisyjnych wynika, iż **radcowie zaniedbują swe obowiązki**, przyczem zdarzały się wypadki, iż posiedzenia komisji kilkakrotnie zwoływano bez skutku.

We wczorajszem plenarnem posiedzeniu brało udział zaledwie 46 radców. W przyszłości stosowane będą rygory, w postaci **unieważnienia mandatów radzieckich** w wypadku opuszczenia 2 posiedzeń plenarnych wzgl. 4 komisyjnych w ciągu roku.

Następnie wpłynął wniosek w sprawie uchwalenia przez izbę protestu przeciwko wypadkom, rozgrywającym się obecnie w Niemczech. Po specjalnej naradzie prezydjum nastąpiło głosowanie, w wyniku którego wniosek, jako nagły został umieszczony na końcowem miejscu porządku dziennego.

Zkolei izba załatwiła prawie bez dyskusji następujące sprawy: Przyjęcie protokułu poprzedniego posiedzenia. Komunikaty prezydjum. Sprawozdanie z działalności izby za okres od 15 października 1932 r. Zatwierdzenie rocznego zamknięcia rachunkowego izby i uchwalenie absolutorjum dla prezydjum z wykonania budżetu za rok 1932. Powzięcie uchwały w sprawie przy... nowej spłaty pożyczki izby w s... 70.000 z funduszu rezerwowego. Przeprowadzenie zmian w u... nym preliminarzu budżetowym rok 1933 stosownie do zaleceń m... stwa przemysłu i handlu.

W wolnych wnioskach uch... **„Izba przemysłowo - handlowa ... uważając, że gwałcenie elemen... zasad ludzkich przez obecny ... Niemczech budzi nienawiść naro... ciową i wyznaniową, stanowi... szkodę do zbliżenia narodów, b... koniecznym warunkiem uzdrowi... spodarki światowej, przyłącza... protestu wszystkich kulturaln... rodów".** (C)

Upadłości i układy.

W sprawie upadłości *„Towarzystwa Schlösserowskiej Przędzalni Bawełny i Tkalni w Ozorkowie, Sp. Akc."*, o której przed paru dniami donosiliśmy, na zebraniu wierzycieli wybrano większością głosów na syndyka tymczasowego adw. Bolesława Fichnę, dotychczasowego kuratora masy, którego wybór sąd zatwierdził.

Według prowizorycznego bilansu upadłego przedsiębiorstwa, aktywa wynosiły około 16.000.000, pasywa—20.099.816 zł., z czego kapitał zakładowy, rezerwowy i amortyzacyjny stanowił sumę przeszło 5.100.000 zł.

Przedsiębiorstwo upadłej spółki wydzierżawione zostało jeszcze przed ogłoszeniem upadłości w dniu 30 grudnia 1932 roku Jakóbowi i Majerowi Foglom.

Ze sprawozdania kuratora wynika, iż ogólna ilość wierzycieli wynosi: krajowych 365 i 27 zagranicznych, na ogólną sumę 4.044.199 zł., zaś pozycja aktywów 964.044 zł.

W zebraniu brali udział adw. Stefan Gordziałkowski w imieniu 102 wierzycieli, adw. Józef Adamowicz w imieniu 15 wierzycieli, adw. M. Jastrzębski w imieniu 83-ch wierzycieli, adw. Zejda w imieniu 2-ch i adw. Wajnikonis w imieniu 2-ch wierzycieli.

Pozatem 11-tu wierzycieli stawiło się osobiście.

#

W sprawie upadłości *Gitela Drabkina*, właściciela fabryki wyrobów wełnianych i półwełnianych przy ul. Zielonej Nr. 21, ogłoszonej na własną prośbę w dniu 24 marca r. b., odbyło się pierwsze zebranie wierzycieli w sprawie wyboru kandydata na syndyka tymczasowego.

Z przedstawionego sprawozdania kuratora masy, adw. Łazarza Goldberga, wynika, że aktywa firmy wynosiły 616.262 zł., pasywa zaś 866.323 zł. Z sumy aktywów wartość nieruchomości upadłej firmy przyjęta została na 132.967 zł., maszyny zaś na 244.233 zł.

W zebraniu brało udział ogółem 17 wierzycieli, z których 2-ch stawało osobiście, reszta zaś przez pełnomocników oraz pełn. upadłego — adw. Herszlika. 16 głosów padło za wyborem syndyka tymczasowego, adwokata Goldberga, kuratora masy.

Sąd mianował syndykiem adwokata Łazarza Goldberga.

#

W sprawie upadłości *Natana Dawida Weissfelda*, któremu sąd ogłosił upadłość z przymusem, kurator masy w dniu 11 marca r. b. wykonywując wyro... osadził upadłego w areszcie prz... Kopernika.

Pełnomocnik upadłego, adw. ... zgłosił podanie o udzielenie glejtu ... nienie aresztu upadłego Weis... jednakże sąd wobec sprzeciwu ... cieli, kwestję wydania glejtu odro... termin 31 marca, r. b. w celu z... świadków wierzycieli i upadłego.

Zbadani w dniu 31 marca świa... nie usprawiedliwili zawieszenia ... przez upadłego i na podstawie ... znań sąd doszedł do wniosku, ... dłość Weissfelda nosi wszelkie ... złośliwości. Wobec czego podan... dłego nie zostało uwzględnione.

#

W sprawie upadłości *Jakóba J... linga*, sprzedaż galanterji przy u... nocnej Nr. 1, gdzie pełn. upadłego ... niu upadłego wystąpił o udzielen... tu Cwillingowi, który nie został ... syndyka masy, adw. Zelmanowic... tychczas zaaresztowany. Sąd pos... zbadać świadków na okoliczności ... wiedliwionego zawieszenia wypła...

W sprawie tej w dniu 11 kwiet... ma się odbyć badanie świadków, ... sąd rozpozna ewent. wydania glej... dłemu.

Teror gdańskich celników

wobec obywateli polskich.—Strażnicy bezprawnie zatrzymują i biją pola...

Tczew, 6 kwietnia.

Od pewnego czasu obywatele polscy będący w chwilowym przejeździe przez teren wolnego miasta Gdańska stale narażeni są nietylko na różnego rodzaju szykany, ale na teror gdańskich urzędników celnych i gdańskich władz bezpieczeństwa t. j. mundurowanych „Schupo" (policja) wzgl. policji kryminalnej, których pod jakimkolwiek błahym powodem w areszcie przetrzymują obywateli polskich i za pomocą teroru starają się wydobyć jakieś zeznania, poczem jako „niebezpiecznych obcokrajowców"(?) wydalają z granic w. m. Gdańska.

Z końcem ub. tygodnia zanotowaliśmy następujące autentyczne fakty, jakie miały miejsce na granicy polsko - gdańskiej, gdzie gdańscy celnicy bez przyczyny zatrzymują obywateli polskich, udających się pociągiem z Polski do Polski (Tczew — Gdynia) przez teren w. m. Gdańska.

Podczas przesiadania z pociągu przy byłego z Tczewa do pociągu odchodzącego do Gdyni na peronie w Gdańsku zatrzymany został przez celników gdańskich 43-letni Maksymiljan Krajewski obywatel polski, zamieszkały w Kaliskach, pow. Starogard.

Po doprowadzeniu K. do budki celnej urzędnicy celni **rzucili się na bezbronnego polaka, bijąc go w nieludzki sposób. Na zapytanie Krajewskiego, co ma oznaczać ta brutalna napaść, jeden z celników, niejaki Sarnowski odpowiedział dalszemi razami.**

Po skonfiskowaniu kilku pudełek tutek do papierosów, które wiózł on do swego szwagra do Gdyni, celnicy usiłowali zrobić z polaka zawodowego przemytnika, odstawiając tegoż do aresztu w „Polizeipresidium", skąd po kilkugodzinnym więzieniu został wydalony z Gdańska do Polski.

Na dworcu w Tczewie publiczność jak i policja polska naocznie się przekonała jak daleko sięga teror władz gdańskich, gdyż ciało rzekomego przemytnika było całe posiniaczone.

Drugi wypadek miał miejsce na stacji granicznej w Hokenstein (w. m. Gdańsk), gdzie **celnicy w czasie przeprowadzania kontroli paszportowej w pociągu Tczew — Gdynia zatrzymali mistrza rzeźnickiego Alojzego Watkowskiego z Piaseczna pow. Tczew, który wiózł do swej rodziny zamieszkałej w Gdyni 50 kg. mięsa.**

Celnicy gdańscy cofnęli z powrotem do Tczewa Watkowskiego mimo to, iż wykazał się biletem kolejowym za stacji Majewo do Gdyni.

Trzeci podobny wypadek spotkał obywatela polskiego kupca Józefa Marczaka z Poznania, który chcąc się pokrzepić, wszedł w tym celu do poczekalni kolejowej na peronie gdańskim, gdzie spotkał swego dawnego przyjaciela również z Poznania zamieszkałego obecnie w Gdańsku, niej. Jachimowicza, z.którym wszczął pogawędkę na temat stosunków panujących w Gdańsku. W czasie tej rozmowy ze strony Marczaka padły słowa ubolewania nad ofiarami gdańskich hitlerowców.

Świadkiem tej rozmowy był ... urzędnik gdańskiej policji krym... który bez słowa siłą sprowadził ... czaka do biura policyjnego, gdzie ... obelżywy sposób znieważył m. ... policjant powiedział, iż **każdy ob... Polski, będący w Gdańsku win... tutaj liczyć ze słowami, a nie ... rzać osób trzecich przeciw orga... hitlerowskiej.**

Czwarty wypadek zaszedł na ... granicznej Lisau (teren w. m. Gda... gdzie celnik gdański zatrzymał p... robotników Juljana Kotlegę z Łęg... Chojnice, Jana Koseckiego z Gra...

Powyżej wymienione autent... fakty dobitnie świadczą czego o... tele polscy się mogą spodziewać ... renie w. m. Gdańska

Do akt Nr. Km 641 1933 r.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Rewiru 11-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. 11-go Listopada Nr. 51, na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 11 kwietnia 1933 r. od godz. 11-ej odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do Hersza i Olgi małż. Konrad w jego lokalu w Łodzi, przy ul. Zgierskiej Nr. ..., składających się ze stołu, 5 krzeseł, otomany, lustra, biurka, umywalki, ...entu do kwiatów, maszyny do ..., kredensu kuchennego, umywalki do wody, skrzynki do węgli, ...ych szafek, firanek, stolika, 3 ..., gondolki, roweru, osóbki mar..., ...ej, dwuch szaf do garderoby i ... oszacowanych na łączną sumę ... zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 14 marca 1933 r.
Komornik: St. STOPCZYŃSKI.

Do akt Nr. 1031 1932 r. i Km. 735 1933 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Rewiru 11-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. 11-go Listopada Nr. 51, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 19 kwietnia 1933 r. od godz. ... w Łodzi, przy ul. Zgierskiej ... i Dworskiej Nr. 6, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Hermana Kon..., składających się z mebli, rowe..., maszyny do szycia, warsztatów sto..., ..., maszyn do obróbki drzewa i ... przedm. oszacowanych na sumę ... 795.—
Łódź, dnia 25 marca 1933 r.
Komornik: St. STOPCZYŃSKI.

Do akt Nr. Km 477 1933 r.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Stefan Zajkowski, zamieszkały w Łodzi przy ulicyi Traugutta Nr. 10, na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 14 kwietnia 1933 r. od godz. ... odbędzie się licytacja publiczna ruchomości w Łodzi przy ulicy Sienkiewicza 37 składających się z mebli oszacowanych an łączną sumę 1500 zł. które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 4 kwietnia 1933 r.
Komornik: ZAJKOWSKI.

Do akt Nr. Km 610 1933 r.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Rewiru 14-go, Stanisław Dulkowski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Alei ...go Maja Nr. 34, na zasadzie art. ... K. P. C. obwieszcza, że w dniu 10 kwietnia 1933 r. od godz. 11-ej odbędzie się licytacja publiczna ruchomości w Łodzi przy ul. Zakątnej Nr. 22, składających się z 2-ch pił tarczowych z ...emi tarczami, silnika elektrycznego 9-cio konnego, platformy na resorach i 1600 desek sosnowych oszacowanych na łączną sumę 850 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 28 marca 1933 r.
Komornik: St. DULKOWSKI.

Do akt Nr. Km 1937 1930 r.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Stefan Zajkowski, zamieszkały w Łodzi przy ulicyi Traugutta Nr. 10, na zasadzie art. 1033 U. P. C. obwieszcza że w dniu 19 kwietnia 1933 r. od godz. 11 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości w Łodzi przy ulicy Kilińskiego 71, składających się z mebli restauracyjnych i polifonu orkiestrowego, oszacowanych na łączną sumę 600 zł. które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 31 marca 1933 r.
Komornik: ZAJKOWSKI.

Prenumerata „Republiki"

w Łodzi zł. 4.— za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie: z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.50, zagranica zł. 10.— „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7 miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm×280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.
CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. - Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr. najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Za zastrzeżenie miejsca dopłata 20 proc. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 50 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

TEATR
„SCALA"
Śródmiejska № 15
Tel. 232-33
Tylko 6 dni

Olśni i zachwyci wszystkich

Dziś w piątek, dnia 7 kwietnia i dni następnych

SENSACYJNA PREMJER !

RERI

gwiazda Paramountu, czekoladowa piękność z TAHITI.
Bohaterka filmu „TABU"
w oryginalnych tańcach, pieśniach i grze na gitarach hawajskich!

LEO FUKS ulubieniec publiczności w oryginalnym repertuarze

HALINA RAPACKA niezrównana dotąd w P... pieśniarka i wodewilistka

HEINRICH I PROKOPIAKÓWNA światowej s... duet taneczny

i wiele innych atrakcyj. Orkiestra w zwiększonym komplecie pod Dyr. znanego dyrygenta p. Dawida Bajgelmana, afekty świetlne, deko... egzotyczne. Ceny miejsc od 75 gr. do 4.20. Codziennie 2 przedstawienia: o godz. 8 i 10-ej wiecz. Przedsprzedaż biletów od godz. 11—2 i o... po poł.

IMPRESARJO MILDRED LUBER — Kierownik administracyjny Adam Holender.

DOKTÓR
W. Łagunowski
Piotrkowska 70, tel. 181-83.
CHOROBY SKÓRNE, WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE.
Gabinet Roentgeno - leczniczy.
Przyjmuje od 8.30—10 r., 1 do 2 i pół i od 6 do 8 i pół wiecz. W niedzielę i święta od 10—1.

Dr. S. Halborn
CHOROBY DZIECI
PRZEPROWADZIŁ SIĘ I MIESZKA OBECNIE PRZY
ul. Gdańskiej 65a.
Nr. tel. 228-82. 50-2

Dr. Józef Wajnsztok
CHOROBY WEWNĘTRZNE
mieszka obecnie
Cegielniana 30
(vis a vis Teatru Miejskiego)
Telefon 102-02 30-2

Dr. med. 2—30
H. Lubicz
Spec. chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
Cegielniana № 7
telefon 141-32
Przyjmuje od g 8—10 12—2, 5—8 w niedziele i święta od 9—11

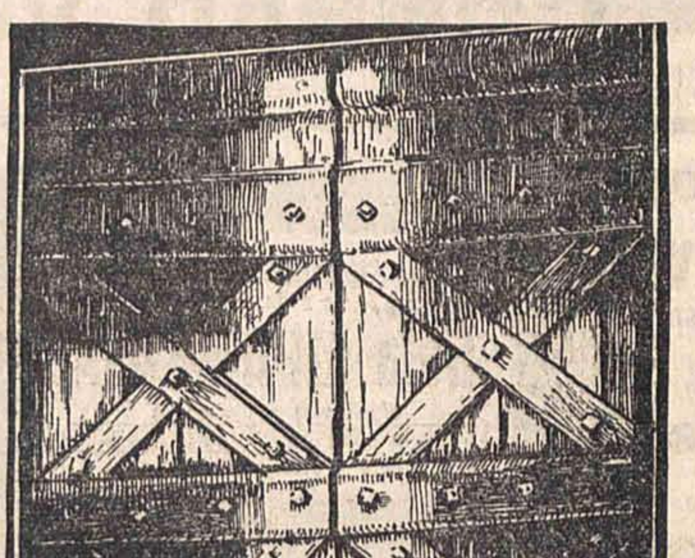
DR. MED.
L. NITECKI
SPEC. CHORÓB SKÓRNYCH WENERYCZNYCH I MOCZOPŁCIOWYCH
NAWROT 32. Tel. 213-18
przyjmuje do 9 rano i od 4 — 8 wieczór, w niedz. i święta od 9—12

DOKTÓR 40 2
H. Wołkowyski
Cegielniana № 4
telefon 216-90.
Specjalista chorób **wenerycznych moczopłciowych i skórnych**
PRZYJMUJE OD GODZ. 8—2, 5—9 W NIEDZIELE I ŚWIĘTA OD GODZINY 9—1.

LEKARZ - DENTYSTA
F. Kopciowska
przyjmuje codziennie od 9 do 3 m. 30
Gdańska 37
tel. 232-55
od 4-ej do 7-ej w lecznicy, Piotrkowska 294, tel. 122-89.

Zaginął pies
DOBERMAN. Odprowadzić za wynagrodzeniem. Łagiewnicka 40, m. 2.
30-2

DZIŚ WIELKA PREMJERA w „CASINIE"



W CIENIU KRZYŻA

Największy film mistrza realizacji Cecil B. de Mille'a wytwórni „Paramount", osnuty na tle epoki Nerona.

W rolach głównych: **CLAUDETTE COLBERT**
ELISSA LANDI
FREDERIK MARCH
CHARLES LANGHTON.

1.500 statystów. Monumentalny ten film wyświetlany będzie wyłącznie w teatrze świetlnym

„CASINO" Piotrkowska 67

Początek seansów o g. 4, 6, 8 i 10 w.

Bilety ulgowe i passe - partout bezwzględnie nieważne.

Ceny miejsc pomimo wielkich kosztów wystawienia niepodwyższone.

Nauka i wychowanie

ZŁOTO, BIŻUTERJĘ, kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny Zakład Jubilerski I. Fijałko, Piotrkowska 7.

MEBLE, pokój stołowy i sypialnia oraz serwis na 12 osób okazyjnie do sprzedania. Gdańska 43, m. 10

PIENIĄDZE z rzeczy niepotrzebnych. — Przejrzyjcie wasze rzeczy i meble w domu, a z pewnością znajdziecie wiele niepotrzebnych i nawet przeszkadzających. — Ogłoście o tem w „Republice" w drobnych ogłoszeniach, a z pewnością dobrze je sprzedacie.— Ogłoszenia w „Republice" dają zawsze dobre rezultaty.

5 KRZESEŁ i fotel dębowe, onwoczesne kryte sztuczną skórą sprzedam tanio Cegielniana Nr. 32, m 9, parter.

BRYLANTY, złoto, srebro, różną biżuterję oraz kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. M. Mizes, Piotrkowska 30.

MOTOCYKL używany w dobrym stanie z przyczepką kupię. Łaskawe oferty do administracji nin. sub „2 cylindry".

ADWOKAT Alfred Biłyk, w Łodzi, Ewangielicka 17, jako kurator Sergiusza Niewskiego sprzeda z wolnej ręki szereg ruchomości. Zgłoszenia do 15 kwietnia b. r. między godziną 17-tą a godziną 19-tą.

SPRZEDAM 2 magle z mieszkaniem w dobrym stanie. Cena przystępna. Ulica (Juljusza) Dowborczyków 38.

Lokale

BIURO „POLRUCH" przeniesione zostało na **Piotrkowską 92,** lewy parter i poleca mieszkania, lokale, sklepy, pokoje umeblowane z klatki schodowej.

1—2 POKOJE z kuchnią w czystym domu poszukiwane. Oferty do Republiki pod „Wygody". 31

NAUCZYCIELKA - izraelitka poszukuje skromnego pokoju w spokojnym domu. Pożądany telefon. Ulice: Narutowicza, Cegielniana, najbliższe przecznice. Oferty sub „Niedrogo". 10

DWA POKOJE ładnie umeblowane w centrum, nadające się dla lekarza lub adwokata, z używalnością tel. do odnajęcia. Wiadomość telef. 215-09, od 3—5-ej.

SŁONECZNY pokój umeblowany od zaraz do wynajęcia, Żeromskiego 11, m. 11. tel. 155-21.

POKÓJ umeblowany do wynajęcia. — Gdańska 43, m. 10.

PAN, który był w dniu 5 b. m. o g. 8 w. w sprawie pokoju na Narutowicza 47, proszony jest.

BLISKO Sądu Okręgowego od 1-go lipca r. b. ewent. prędzej do wynajęcia pierwszorzędne mieszkanie, składające się z 5 pokoi, kuchni i wygód, 2 piętro, front. Cegielniana 42. Wiadomość w biurze, tel. 131-20. 28

ŁADNY, słoneczny pokój z wygodami wejście z korytarza do wynajęcia. Pusta 9, front, m. 8.

DO WYNAJĘCIA tanio dla panny pracującej umeblowany pokój z wygodami może być z pościelą od zaraz Kilińskiego 46, I p. fr., m. 3.

POSZUKIWANE 5—6 pokojowe mieszkanie z kuchnią i wszelkiemi wygodami w ładnej willi z ogrodem. Zgłoszenia telefon 145-25, wieczorem 100-86. 9

SKROMNE 3 pokoje z kuchnią I piętro m. 26. Gdańska 31, tanio do oddania od zaraz.

SŁONECZNY pokój z utrzym... bez. Telefon, łazienka. Narut... m. 17.

POSZUKIWANE 2 pokojowe... nie z wygodami — niewielk... ne. Oferty z podaniem adresu... ków do administracji sub „M...

SKLEP od zaraz bez odstę... Zielona 61. Wiadomość u do...

POSZUKUJĘ umeblowanego ... śródmieściu, wejście z klatk... wej. Oferty sub „Kawaler".

Posady

POSZUKUJĘ wykwalifikowa... czki do gumówki i do flatlock... Wytwórnia trykotów L. Libe... Ogrodowa 9.

POTRZEBNA manicurzystka ... fikowana od zaraz. Grauzam...

POTRZEBNY podręczny fryzj... Urzędnicza Nr. 9, p. f. Roman...

FRYZJER męski potrzebny. ... Karola 20. H. Rdest.

FRYZJER męski na stałą pom... nikurzystka poszukiwani. Zak... zjerski. Zamenhofa 1.

POTRZEBNY podręczny (chło... stolarza. Zgłaszać się Kope... m. 42.

Poszuku... 2 nieduży... pokoi z kuch...
z wygodami, w śródmieściu, ... zwoitym, czystym domu, nie... bez odstępnego.
Oferty sub „T. K." w adm. ...bliki".

Rozmaite

WILLA murowana 24 pokoje na pensjonat do wynajęcia w Kamińsk przy stacji kolejowej. ...mość Piotrków, Słowackiego ... Kon.

P. ZŁODZIEJA, który w dniu 6 ...nia skradł w tramwaju Nr. 5 ... zawierający różne papiery i do...ty, upraszam o zwrot takowych ... nagrodzeniem. Porozumieć się ...nicznie 115-05, w godzinach 11...

ZAGUBIONO na tramwaju z... firanki. Znalazcę wynagrodzę. Zgierz, Kilińskiego Nr. 5.

PANIA M. G. która obiecała b... w poczekalni „Casina" proszę w... tę d. 8/4 o godz. 16 do poczekalni ...pitolu" przy wejściu.

PRZYBŁĄKAŁ się wilk. Do od... za zwrotem kosztów. Żeromski... Poswolski.

DROBNE ogłoszenia w „Rep... są najlepszym i najtańszym śr... zetknięcia zainteresowanych ... Kto chce: 1) znaleźć lokatora lu... lokatora, 2) znaleźć mieszkani... pojedyńczy pokój, 3) sprzedać ...chomość lub rzecz, 4) kupić c... wiek okazyjnie, 5) dostać posa... wyszukać pracownika — niech... da drobne ogłoszenie do „Rep...

Zagubione dokumenty

JERZY Sznajder zgubił świad... szkolne, szkoły Nr 117.

ZAGINĄŁ weksel na 36 zł. z w... wienia Katarzyny Szymczak na ... nie S. Marczaka, płatny 10/4 19... Powyższy unieważniam.

MIECZYSŁAW Herszkowicz, ucz... kl. Gimn. Żyd. zgubił matrykułę.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat redakcji 127-24, referaty: miejsk... i sportowy 136-44; referat gospodarczy i sekretarjat nocny: 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika" 68-148.

Za wydawcę: Wydawnictwo „Republika", Sp. z ogr. odp. i redaktor odpow. Wacław Smólski. W druk. „Republiki", sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49